

# NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

## Dzisiaj odbędzie się w Warszawie Zlot Młodzieży T. U. R. Okręgu Warszawskiego

### POLITYKA KIEROWNIKOW „SANACJI”

Mowa p. posła *Stawka*, uzupełniająco i... objaśniona we wczorajszym „Głosie Prawdy”, jest tylko jednym z epizodów w całokształcie posunięć politycznych obozu „sanacyjnego”, posunięć dokonywanych od chwili objęcia władzy przez gabinet pp. *Switalskiego*, *Prystora*, *Pierackiego* i *Matuszewskiego*. Wszystkie one mają jedną cechę wspólną: zmierzają — najprawdopodobniej świadomie — do możliwie większego zaostreżenia politycznych stosunków wewnętrznych, rozpalają do czerwoności istniejące już i bez tego nastroje niezadowolenia i gniewu.

Rozpędzenie dwóch zjazdów Związku Kas Chorych, przenoszenia oficerów i urzędników w „stan spoczynku” według sprawdzianu partyjnej przynależności lub nieprzynależności do grupy rządzącej, wstrzymanie kredytów samorządowych przy jednoczesnym „puszczaniu” B. B. S. i „lewicy” N. P. R. na Magistraty socjalistyczne, stały akompaniament obrzydliwej demagogii do każdego kroku „sfer decydujących” — wszystko to razem wzięte pogłębia, jak powiedzieliśmy, stale i systematycznie napięcie walki wewnętrznej w Polsce, pogłębia je akurat w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego.

Można się kłócić o to, skąd kryzys powstał, jakie są jego rzeczywiste przyczyny, i jakie są jego rzeczywiste rozmiary. Niemniej fakt podstawowy nie ulega chyba wątpliwości: *klasa robotnicza znajduje się w czerwcu roku 1929 w położeniu bez porównania gorszym, niż przed kilkoma jeszcze miesiącami*. Nie chodzi wyłącznie o liczbę bezrobotnych; chodzi jeszcze — i bodaj w pierwszym rzędzie — o los robotników, których liczba dni pracy w tygodniu została zredukowana, których zarobek — w konsekwencji — spadł poniżej możliwości najskromniejszej utrzymania siebie i swojej rodziny. Z drugiej zaś strony *pochód drożyzny* pomniejsza w praktyce poziom *plac realnych* nawet całkowicie.

To ostatnie dotyczy również ogromnej części *pracowników państwowych* i wogóle t. zw. umysłowych, nie mówiąc już o inwalidach, emerytach i t. p. *Na wsi* znowu mamy wszelkie skutki parcelacji bezplanowej, rozpiętości pomiędzy cenami zboża a cenami artykułów przemysłowych przy rosnących utrudnieniach emigracyjnych. Rozumiemy doskonale, że *lwia część trudności naprawdę kolosalnych* wynika z faktu, który nie zależy od nikogo osobście, z faktu mianowicie, że *Polska powróciła do bytu niepodległego w takim właśnie, a nie w innym, okresie dziejowym, w okresie głębokiego załamania samych podstaw gospodarki kapitalistycznej*.

Ale *państwowa polityka gospodarcza*, która usiłuje zaradzić złemu, „nastawiając” siebie na przedwojenne sposoby działania, na przedwojenne wysuwanie na pierwszy plan prywatnego interesu „koncernu”, kapitalisty pojedynczego, ziemianina albo bankiera, — taka polityka nie usuwa trudności, *jeń je wyolbrzymia i gruntuje*.

Ale polityka pp. *Stawka*, *Prystora* i *Pierackiego*, która na takie tło społeczno-gospodarcze, a zatem i psychologiczne, rzuca mnóstwo szczytnych, osobistych i administracyjnych, — jest polityką szaleńca, który biegnie z żagwią w ręce dokoła beczki prochu.

Ostatnie posunięcia obozu „sanacyjnego” oznaczają w gruncie rzeczy *zupelną jego niezdolność do kierowania*

### Witajcie, młodzi przyjaciele!

Dzisiaj gościśmy w Warszawie uczestników ZLOTU MŁODZIEŻY T. U. R. OKRĘGU WARSZAWSKIEGO. Witamy ich tedy serdecznie w stolicy Rzeczypospolitej.

Wita ich stary sztandar czerwony POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ. Ten sztandar znał różne dzieje; był przechowywany skrzętnie w piwnicach konspiracji; był szarpiany przez kule na Placu Grzybowskim, w listopadzie r. 1905, w bitwie pod Rógowem i w Mińsku Mazowieckim; powiewał nad tłumem robotniczym w dn. 1 maja r. 1917, gdy ułani pruscy szarowali nasz pochód; powiewał nad „miejscem pobytu” Pierwszego Rządu Ludowego Polski Niepodległej w Lublinie w listopadzie r. 1918.

Dźwigały go zawsze twarde ręce proletariatu polskiego, dźwigały go w zieleń i w dobrą dolę. Bywała ta chorągiew zdradzana i bywała obrzucana błotem. Wychodziła zwycięsko ze wszystkich prób.

Dzisiaj wita, Was, MŁODZI PRZYJACIELE T. U. R. OKRĘGU WARSZAWSKIEGO, w chwili trudnej dla kraju i dla klasy robotniczej, wita Was w imię SOCJALIZMU I NIEPODLEGŁEJ POLSKI LUDOWEJ — tak samo, jak witała Waszych starszych towarzyszy w warunkach, niekiedy lepszych, bądź co bądź odmiennych.

MŁODZI PRZYJACIELE!

SOCJALIZM — to nie tylko polityka wyborcza i parlamentarna; SOCJA-

LIZM — to coś niepomiernie większego i głębszego.

Ogarnia on wszystkie dziedziny życia. Chce przebudować i stosunki społeczne, i stosunki gospodarcze, i stosunki polityczne, i wartości kulturalne LUDZKOŚCI oraz NARODÓW POSZCZEGÓLNYCH; my przebudować pragniemy POLSKĘ.

Wy zaś, Wy jesteście „NADZIEJĄ SOCJALIZMU POLSKIEGO”.

Ofiarna praca pokoleń spadnie z kolei na Wasze barki i na Wasze sumienia. Walka o zdobycie Niepodległości została zakończona.

WALKA O UTRWALENIE NIEPODLEGŁOŚCI TRWA DALEJ. WALKA O SOCJALIZM W POLSCE NIEPODLEGŁEJ TRWAĆ BĘDZIE, AŻ

ZIŚCI OWE WYŚNIONE OD LAT ZWYCIĘSTWO OSTATECZNE.

Wy, WŁAŚNIE Wy poniesiecie w Jutro nasz SZTANDAR CZERWONY, Wasze Złoty dzisiejsze — to „rewja sił” przed bojami, które prędzej czy później nadejdą. Na Waszym trudzie młodzieńszym zawisło oczekiwanie, pełne wiary, POLSKI PRACUJĄCEJ.

Witamy Was dzisiaj w Warszawie.

Witamy Waszą pracę minioną i Waszą pracę ZDWOJONĄ w dniu jutrzejszym. I niech Wasz ZLOT OKRĘGU WARSZAWSKIEGO pokaże Ludowi, ileście już dokonali, a Wam niech pokaże, ILE WAM JESZCZE DOKONAĆ POTRZEBA.

NIECH ŻYJE P. P. S.!

REDAKCJA „ROBOTNIKA”.

### PROGRAM ZLOTU

O g. 9-ej rano — Zbiórka grup w podwórzu domu Zw. Zaw. Metalowców, ul. LESZNO NR. 53,

O g. 10-tej RANO PRZEMARSZ na rynek Starego Miasta. Otwarcie Zlotu.

O g. 11-ej RANO — wycieczka statkiem do Młocin.

### AKADEMJA MŁODZIEŻY

O godz. 4.30 w sali teatralnej Zw. Zaw. Kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20 odbędzie się

#### AKADEMJA MŁODZIEŻY

przemówienia wygłoszą tow. tow. senator Dr. Stefan KOPCINSKI, poseł Mięczyński NIEDZIAŁKOWSKI.

W części artystycznej wezmą udział:

KOMUNIKAT KOMITETU CENTRAL. ORGAN. MŁODZIEŻY T.U.R.

W SPRAWIE ZLOTU WOJEWÓDZKIEGO.

Grupy winny przyjeżdżać ze sztandarami pod kierunkiem komendanta, który po przyjeździe do Warszawy, obowiązany jest zgłosić się do Biura Zlotu; Le-

szo Nr. 53, gdzie otrzyma dla grupy znaczki kolejowe, bilety na przejazd statkiem, kupony na herbatę, oraz instrukcję.

Uczestnicy Zlotu winni posiadać na czynie na herbatę, która będzie wydawana w Młocinach. We wszystkich sprawach związanych z wszelkimi formalnościami, należy się zgłaszać do Biura Zlotu.

Zbiórki PO PRZYJEŹDZIE DO WARSZAWY odbędą się:

Leszno 53 — Zw. Zaw. Metalowców w podwórzu Zw. Zaw. Metalowców

O godz. 8.30 rano Zbiórka Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R.

O godz. 9 rano zbierają się Organizacje zamieszkowe, oprócz organizacji wchodzących w skład Okręgu Warszawa-Podmiejska.

Baczność Organizacje Mł. T. U. R. Warszawa-Podmiejska

O GODZ. 8-ej RANO

Zbiórka Podmiejskich Organizacji w podwórzu domu Długa 19 — Zw. Zaw. Spożywców. Przybywają tutaj ze sztandarami Org. Młodz. T. U. R. z Góry Kalwarii, Grójca, Łowicza, Nowego Dworu, Pruszkowa, Tuszczu, Wołomina, Żyrardowa, Mińska - Mazowieckiego i Kaluszyńska.

Dziś w niedzielę, odbędzie się Zlot Wojewódzki młodzieży robotniczej w Warszawie. Program zlotu: o godz. 9 rano przemarsz na rynek Starego Miasta; o godz. 4.30 Akademia w Z. Z. K. ul. Czerwonego Krzyża 20. Niechaj wszyscy członkowie organizacji Warszawskiej P. P. S. wezmą tłumny udział w uroczystościach młodzieży T. U. R. Wszyscy na zbiórce, przemarsz i Akademię.

EGZEKUTYWA WARSZAWSKIEGO OKRĘGOWEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO P. P. S.

### C. K. W

We środę, dnia 26 czerwca, o g. 11 r. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie odbędzie się posiedzenie C. K. W. P. P. S.

SEKRETARJAT GENERALNY.

### VII WALNY ZJAZD Z. Z. K.

odbędzie się

w dniach 27, 28 i 29 czerwca w Warszawie w gmachu własnym przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

### POWODŹ W INDIACH

Bombaj, 22 czerwca. (AW). Całe okręgi prowincji Assam w Indiach brytyjskich w dalszym ciągu zalane są wodą. Wśród ludności, która straciła cały swój dobytek i dach nad głową, szerzy się głód. Rozpaczliwa sytuacja pogarsza jeszcze epidemia cholery, która nagle wybuchła.

Państwem. Opozycja socjalistyczna, dążąc z całą stanowczością do likwidacji obecnego systemu rządzenia; dąży zarazem do wyprowadzenia Polski ze ślepego zaułka, w jaki ją zapychają gwałtem kierownicy „sanacji”. Próby „zweksławiania” całej rzeczy na tory jakiejś rzekomej „walki z partyjniactwem” wyglądają dzisiaj, jak śmieszny, bo naiwny, cynizm demagogiczny. Stan „monopolu na Polskę” w rekach dygnita-

### „WOLNOŚĆ SŁOWA” W POLSCE



TOW. ALEKSANDER NOWAKOWSKI redaktor odpowiedzialny „Łódzianina”, odsiaduje już z górą tydzień więzienia za umieszczenie artykułu w sprawie podwójnego zabójstwa robotnika Ciesińskiego i fabrykanta Kohna.

rzy, dobieranych specjalnie, staje się stopniowo stanem nie do utrzymania: dlatego rośnie z każdym tygodniem siła oporu. A opór prawdziwy organizuje rzeczywistość tylko Polska Partia Socjalistyczna, — raczej nie „tylko”, ale „przedewszystkiem”.

Stąd wynika, jak napisaliśmy wczoraj, przeświadczenie kierowników „sanacji”, że „wróg jest na lewicy”.

### UMOWA MIĘDZY MEKSYKIEM A WATYKANEM

Wiedeń, 22 czerwca. (PAT). Dzienniki donoszą z Meksyku: Trwająca trzy lata wojna między państwem a kościołem została definitywnie zlikwidowana. Urzędowo donoszą, że prezydent Portez Gill i pełnomocnik papieża podpisali umowę, którą papież telegraficznie zatwierdził. Odprawianie nabożeństw rozpocznie się od dnia jutrzejszego. Według zawartej umowy, nauka religii nie będzie się odbywała ani w szkołach publicznych, ani też prywatnych. Nauka religii uznana została za wyłączną sprawę kościoła i będzie się odbywać bez przeszkód w gmachach, należących do kościoła. Tylko ci duchowni, którzy będą wyznaczeni przez hierarchię kościelną, będą mogli być zarejestrowani w myśl ustaw amerykańskich. Zakonnice, deportowane na wyspy Last Tres Marjas, wypuszczone będą na wolność. Wyłączona od tej amnestii jest zakonnica Concepcion, zasądzona przez sądy meksykańskie na 20 lat więzienia za udział w zamordowaniu Obregona.

### PEWNE USPOKOJENIE W CHINACH

Wiedeń, 22 czerwca r. b. Niebezpieczeństwo wojny między nacjonalistycznym rządem chińskim i gen. Fengiem zostało zażegnane. Obie strony oświadczają się za zawarciem pokoju. Formalnego zawarcia pokoju oczekiwać należy w dniach najbliższych. Wedle doniesień z Szanghaju, rząd nankijski oświadczył

gotowość wypłacenia marszałkowi Fengowi półtora miliona dolarów amerykańskich, jeżeli się zobowiąże opuścić kraj. Spodziewają się, że w ten sposób uda się uniknąć wojny domowej. Feng zamierza udać się najprzód do Moskwy, a potem do Berlina.

### STRAJK ROBOTNIKÓW GRECKICH TRWA

Ateny, 22 czerwca. (AW). Strajkujący robotnicy odrzucili warunki proponowane przez rząd, doszło do liczących starć między strajkującymi, a policją i wojskiem. Bardzo możliwe, że i inne syndykaty robotników trans-

portowych przyłączą się do akcji strajkowej. Rząd przedłożył w parlamencie specjalną ustawę przeciwko komunizmowi, i oświadczył, że nie dopuści do żadnych ekscesów.

### STARCIĘ SOCJALISTÓW MEKSYKANSKICH Z KOMUNISTAMI

Meksyk, 22 czerwca. (PAT). Robotnicy kilku fabryk, socjaliści starli się z robotnikami komunistami innych fabryk, przyczem 4 osoby zo-

stały zabite, 20 odniosło rany. Do zajścia doszło na tle zatargu o regulaminy pracy.

# P. ALEKSANDER PRYSTOR

## PIERWSZE WRAŻENIA

Genewa, w czerwcu.

Od wł. korespondenta).

Dzisiaj nadeszła do Genewy wiadomość o uniemożliwieniu przez policję na skutek zarządzenia p. min. Prystora, Zjazdu Ogólnopolskiego Związku Kas Chorych w Polsce.

Wrażenie było rzeczywiście niezwykłe, i spowodowało niezmiernie przykłą sytuację dla całej delegacji polskiej na Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Trzeba wziąć pod uwagę, że Zjazd Międzynarodowy Kas Chorych był wyznaczony w Polsce we wrześniu

r. b. na skutek propozycji polskiego Związku Ogólnopolskiego, pryncypem Międzynarodowe Biuro Pracy przy Lidze Narodów uczestniczyło pośrednio w powzięciu odpowiedniej decyzji. Zarządzenia p. min. Prystora, powzięte i przeprowadzone — z pominięciem przepisów prawnych — w stosunku do polskiego Zjazdu Związku Ogólnopolskiego Kas Chorych oznaczają w praktyce odwołanie zgody na odbycie Zjazdu Międzynarodowego w Polsce.

Podobnej formy odwołania nikt na zachodzie dotychczas nie doświadczał na sobie. Stąd — i ogromne zdziwienie i komentarze bardzo przykre dla polskiej godności narodowej. Należy powiedzieć otwarcie: mało jest nawet oburzenia; panuje raczej sposób traktowania ironiczny tych stosunków polskich, które umożliwiają wystąpienia publiczne tego rodzaju.

Z punktu widzenia powagi Polski w świecie, p. Prystor, mówiąc wciąż z ironią, „zasłużył” się Ojczyźnie o wiele lepiej, niżby mogła się Jej przysłużyć cała dwuletnia, co najmniej, propaganda komunistyczna.

St.

# DZIAŁALNOŚĆ P. MIN. PRYSTORA

## WSTRZYMANIE WYBORÓW DO RADY KASY CHORYCH RADOMSKA NA 13 DNI PRZED DNIEM GŁOSOWANIA.

Zarządzeniem Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń z datą 17 b. m. zostały wstrzymane wybory do Kasy Chorych w Radomsku.

Wybory wstrzymano w chwili, kiedy tylko 13 dni dzieliło ubezpieczonych od dnia, gdy mieli głosowaniem zdecydować o Zarządzie i Radzie Instytucji, utrzymywanej za pieniądze ubezpieczonych (wybory naznaczone były na 30 b. m.).

Po rozpedzeniu zjazdów: Okręgowego i Państwowego Związku Kas Chorych — prowadzi się w dalszym ciągu walkę już nie tylko z działaczami Kas Chorych, mającymi inne, niż Minister Pracy, przekonania, ale z całą stanowczością nie dopuszcza się do głosu ubezpieczonych — wszystko na rzecz przyszłych Komisarzy!

Te ostatnie fakty odroczenie wyborów w Łodzi, oraz wstrzymanie wyborów w Radomsku — wskazują wyraźnie, że Minister Pracy przeprowadza obecnie jeden z planów obecnego Rządu — a mianowicie: zniesienie samorządu ubezpieczonego w b. zaborach austriackim i rosyjskim — z uprzywilejowaniem samorządu ubezpieczeniowego w b. zaborze pruskim — jak wiadomo, opanowanego przez N. D., Ch. D. i N. P. R.

Na tę okoliczność, jak również na ciche sojusze z Chęną w walce z klasowymi i socjalistycznymi Zarządami Kas Chorych — ubezpieczeni robotnicy muszą zwrócić baczną uwagę!

# TOW. EMIL VANDERVELDE I SOCJALISCI ŻYDOWSCY

W prasie społeczeństwa żydowskiego w Polsce toczy się o kilka dni dość gwałtowna polemika na temat stosunku tow. Emila Vandervelde do kwestii żydowskiej w ogóle, a do stosunków w żydowskim ruchu socjalistycznym w szczególności.

O co właściwie chodzi?

Żydowski ruch socjalistyczny w Polsce dzieli się w zasadzie na dwa odłamy: Bundu i Poalej-Sjonu. Towarzysze „bundowcy” znajdują się w stanie ostrej walki ze sjonistami, a więc i z poalej-sjonistami; Bund reprezentuje niewątpliwie lwią część żydowskiej pracy socjalistycznej na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej.

Z drugiej wszakże strony, Bund nie należy, jak dotąd, do Międzynarodówki Socjalistycznej, podczas gdy drobna stosunkowo grupka polskich poalej-sjonistów, stanowiąc część składową z. zw. Związku Światowego Poalej-Sjon, jest odłamek Międzynarodówki.

Tow. Emil Vandervelde zalicza się oddawna do rzędu przyjaciół pracy poalej-sjonistycznej w Palestynie, odnosi się również z sympatią do ideologii sjonizmu, jako metody rozwiązania sprawy żydowskiej.

Tow. Emil Vandervelde przybył do Polski w charakterze przedstawiciela

Międzynarodówki i gościa P. P. S.; jako człowiek prywatny i jako znany zwolennik sjonistycznego pojmowania sprawy żydowskiej, chciał jednocześnie nawiązać kontakt informacyjny z odpowiednimi kołami społeczeństwa żydowskiego.

Mamy prawo stwierdzić imieniem tow. Vandervelde, że udział jego we wczorajszej „Konferencji dla pracujących Palestyny” nie oznacza w żadnym razie próby wtrącania się do wewnętrznych stosunków Socjalizmu żydowskiego w Polsce, tym mniej zaś wypowiedzania się za jakąkolwiek koncepcją żydowskiej pracy socjalistycznej.

Imieniem Międzynarodówki Socjalistycznej tow. Vandervelde przemawiał tylko na Zgromadzeniu PPS. w Warszawie, na Zgromadzeniu wspólnym PPS. i N. S. P. P. w Łodzi, przemawiać będzie dzisiaj na Zgromadzeniu PPS. w Krakowie. Wczorajsza „Konferencja dla pracujących Palestyny” tow. Vandervelde witał, jako człowieka, który widział o sobie w Palestynie wysiłek tamtejszych robotników i pracowników żydowskich, i który wysiłek ten ocenia w pełni. W mowie swej tow. Vandervelde zaznaczył wyraźnie, że bynajmniej nie zamierza wkraczać w spór pomiędzy Bundem a Poalej-Sjonem, sądzi jedynie, że spór ten nie jest niemożliwy do rozwiązania. Ze względu na polemikę, o której wspomnieliśmy na wstępie, uważaliśmy za potrzebne stwierdzić tych kilka rzeczy. Od siebie dodamy jeszcze jedno: wszystkie wspomniane trudności w zakresie stosunku Międzynarodówki Socjalistycznej i jej poszczególnych działaczy do żydowskiego ruchu socjalistycznego i w Polsce i gdzieindziej, byłyby o wiele mniejsze, gdyby Bund zdecydował się na przystąpienie do Międzynarodówki. Dotychczas, niestety, to nie nastąpiło.

## KONFERENCJA DLA PRACUJĄCEJ PALESTYNY.

Wczoraj rozpoczęła swe obrady w Warszawie „Konferencja dla pracującej Palestyny”, w której uczestniczą przedstawiciele Poalej-Sjon i paru żydowskich grup radykalno-mieszczanskich i radykalno-inteligentek. W „Konferencji” bierze udział kilkuset delegatów. Wygłosili przemówienie: tow. Emil Vandervelde i tow. Janina Vandervelde, podkreślając wartość pracy, dokonanej już w Palestynie i wyrażając zasadę, że walka o wolność narodową nigdy nie zaprzecza walce o wyzwolenie społeczne.

Charakter wystąpienia tow. Vandervelde omówiliśmy — dla uniknięcia nieporozumień — powyżej.

Obydwa przemówienia przyjęto owacyjnie.

## „ROBOTNIK“ NA P.W.K

Zawiadamy czytelników, że pismo nasze „Robotnik” jest dostarczane na teren Powszechnej Wystawy Krajowej codziennie samolotem, tak, że nabywać je można już od godziny 12 w południe w kilkunastu kioskach Towarzystwa „Ruch”, rozrzuconych po całym terenie P. W. K.

W pawilonie „PRASY” jest wystawiony specjalny propagandowy kiosk „ROBOTNIKA”.

## OGRODZENIE EMIGRACJI DO ARGENTYNY

Urząd Emigracyjny uwzględniając zmniejszenie zapotrzebowania robotników na argentyńskim rynku pracy, postanowił ograniczyć ilość emigrantów z Polski do tego kraju. Liczba emigrantów, którzy otrzymają w lipcu pozwolenie na wyjazd do Argentyny będzie bardzo niewielka, ujęta ściśle cyfrowo.

Zarządzenie to nosi charakter przejściowy i zostanie uchylone z chwilą, gdy sytuacja na argentyńskim rynku pracy ulegnie poprawie.

## HIGIENA PRACY

pióra nieodżałowanej pamięci  
DR. JÓZEFA ZIELIŃSKIEGO,  
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI RO.  
BOTNICZEJ, WARSZAWA,  
WARECKA 9.

wahania temperatury wpływają bardziej niekorzystnie na pracę umysłową. Wpływ zmian temperatury na sprawność umysłową i fizyczną człowieka przypisywany jest przedewszystkiem szybszemu lub powolniejszemu krążeniu krwi. Szybszy jej obieg korzystnie wpływa pod względem fizjologicznym na cały organizm ludzki.

## KRONIKA POLITYCZNA

### POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Jutro odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem Premiera K. Świątalskiego z udziałem Ministra Spraw Wojskowych Marsz. Piłsudskiego.

Według zapowiedzi pism zbliżonych do Rządu na posiedzeniu tem mają być rozpatrywane sprawy dotyczące kolei państwowych sprawy zbożowe oraz personalne.

### WIZYTA PREZYDENTA ESTONJI W POLSCE.

Na jesieni r. b. przewidziany jest przyjazd do Polski prezydenta republiki estońskiej.

Jeżeli wizyta ta doszłaby do skutku, stałaby się aktualną rewizyta Prezydenta Rzeczypospolitej w Tallinie.

### URLOP MINISTRA ZALESKIEGO.

(PRESS) Minister Spraw Zagranicznych, p. Zaleski, udaje się niebawem na urlop w poczynku do południowej Francji. Powrót p. Ministra Zaleskiego do Warszawy nastąpi w ostatnich dniach lipca.

### WYPOCZYNEK LETNI PREZYDENTA.

Po powrocie z Wołynia do Warszawy, p. Prezydent Rzeczypospolitej uda się na wypoczynek do swojej rezydencji letniej w Spale.

## co słychać na świecie?

### KRONIKA TELEGRAFICZNA

### CZUŁE POŻEGNANIE AMANULLAHA

W chwili odjazdu z Bombaju króla Amanullaha rozegrały się dramatyczne sceny pożegnania ze światem, która towarzyszyła Amanullahowi. Żegnając brata swego Inajabullaha, Amanullah wybuchnął płaczem.

Na pokładzie statku, którym Amanullah odjechał, zarezerwowano dla niego i jego żony 25 kabin luksusowych.

### KREW DLA OCALENIA DZIECKA.

W jednym ze szpitali w Nowym Jorku lekarze utrzymywali przy życiu chore na czarną ospę 14-letnie dziecko, dzięki częstej transfuzji krwi. Rodzina, która nie była w możności pokrywać kosztów tej kuracji, zwróciła się z apelem o pomoc do ludzi dobrej woli. Na apel odpowiedziały setki mieszkańców, wśród nich wielu młodych chłopców, którzy zaofiarowali bezpłatnie swoją krew na cele wzmiankowanej transfuzji.

### KREWKI SEKRETARZ TROCKIEGO.

Na dworcu kolejowym w Konstancjopolu sekretarz Trockiego, komunista francuski, rzucił się na reportera gazety tureckiej, który chciał go sfotografować kiedy wysiadł z expressu simpońskiego. Wynikła bójka. W związku z tem prasa turecka zaznacza iż zarówno Trocki jak i jego otoczenie nadużywa gościnności Turcji.

### DZUMA W TURCJI

W Konstancjopolu zainicjowano kilka wypadków dżumy. Dwie osoby już zmarły.

## KONFERENCJA PACYFISTYCZNA MŁODZIEŻY

W dniach 5—12 sierpnia r. b. odbędzie się we Freusburgu w Nadrenji konferencja i oboz letni Światowego Związku Młodzieży Pacyfistycznej. Jest to dalszy ciąg pracy, która zeszłego roku zebrała na Wszechświatowym Kongresie Młodzieży Pacyfistycznej w Ommen (Holandia) przedstawicieli 32 narodowości w liczbie 4.500 osób. Głównym tematem tegorocznej konferencji są sprawy kolonialne, w szczególności zaś zagadnienie biernego oporu (noncooperation w Indjach), jako środka walki pacyfistów. Poza tem przewiduje się szereg wycieczek itd.

Wycieczkę z Polski organizuje Zw. Organizacji Młodzieży Pacyfistycznej (tel. 57-33 godz. 5—7 pp).

Koszta na miejscu wynoszą: wpisowe 9 zł., utrzymanie dzienne 6 zł.

## GAB. LECZNICZY

Dr. Jan Ałapin Królewska 31 (obok Marszałk.) specj. dla chor. wener., niemocy płc. i skóry od 9 r. do 8 1/2 w. Niedz. 9—2. Wizyta 5 zł.

### Administracja

### WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

### na Żoliborzu

przyjmuje prenumeratę „Robotnika” i „Pobudki”

„Robotnik” zł. 4.— i miesięcznie

„Pobudka” „ 1.50 )

z odnośnikiem do domu przed godz.

2-2 rano.

## PRZEGŁĄD PRASY

### Zamiast mowy — wywiad.

Prasa „sanacyjna” Warszawy, nie mogąc dłużej przemilczeć łódzkiej mowy prezesa BB., a wstydząc się wydrukować ją z takim opóźnieniem, bo toby wyglądało na kapitulację przed prasą opozycyjną — wpadła na pomysł ogłoszenia wywiadu z p. Sławkiem na temat mowy łódzkiej. Wywiad ten podają tylko dwa pisma „sanacyjne”: „Głos Prawdy” i „Kurier Poranny”, przyczem pierwszy dołącza do wywiadu pełny tekst przemówienia, z czego widać, że wywiad jest jedynie przycepką i pretekstem do ogłoszenia samej mowy. W wywiadzie tym p. Sławek twierdzi, że nastroj rewolucyjny PPS. po przewrocie majowym trwał dopóty, dopóki „P. S. nie przekonała się, że marsz Piłsudski nie ma zamiaru oprzeć na niej rządów w Polsce”. Obala to legendę, szerzoną zwłaszcza przez BBS., jakoby PPS. nie chciała „współpracować” z Piłsudskim, wobec czego on musiał szukać sprzymierzeńców na prawicy.

P. Sławek twierdzi, że tylko całość jego przemówienia łódzkiego daje pojęcie o jego charakterze i istotnym znaczeniu. „Kurier Poranny” przytakuje p. Sławkowi i pisze, że dwa ustępy, wyjęte z całości mają zupełnie inny sens w całości, niż w oderwaniu i dowolnym zestawieniu. Ale „Kurier” sam nie podaje ani słowa z mowy p. Sławka. I słusznie, bo gdyby ją dał, to czytelnicy przekonali się, że urywki, podane przez prasę opozycyjną, mają zupełnie ten sam sens w oderwaniu, jak w całości i że żadnego dowolnego zestawienia nie było. Zarówno z wywiadu, jak z komentarza „Kurjera”, nie mającego odważi wydrukować mowy prezesa BB., przebiega zakłopotanie i „kociokwik”, których nie zasłoni się wymyślaniami opozycji.

### Kryzys gospodarczy.

„Naprzód” na podstawie deficytu bilansu handlowego, wynoszącego za ubiegłe trzy lata z górą 1 1/2 miljarda zł. a dalej — zastój w handlu i przemyśle, oraz słabej konsumpcji wewnętrznej i drożyzny gotówki, stwierdza naprzekór prasie „sanacyjnej”, że kryzys gospodarczy jest, że żyjemy w czasie silnego kryzysu. Sytuację zaostroża się tylko prowokowaniem walk politycznych o nieobliczalnych następstwach. „Kijem czy karabinem maszynowym nie odpędzi się trosk gospodarczych, przeciwnie — jeszcze się do starych doda nowe”.

### Jeszcze o wyborach lubelskich.

„Głos Prawdy”, który dwa dni temu przyznał, że wybory lubelskie „robiono” pod hasłem walki z lewicą, wczoraj w korespondencji z Lublina zaprzecza sobie samemu. Dziennik ten wspólnie z bratnim „Przeglądem Wieczornym” po gruntownym suszeniu sobie głów wykałkowały, że przecież „sanacja” odniosła świetne zwycięstwo, a klęskę poniosła tylko PPS. Do wniosku tego doszły w ten sposób, że „przeskoczyły” wybory sejmowe, a porównania robią z wyborami do rady miejskiej z r. 1927. Bardzo wygodna metoda! Ale czemu to wybory sejmowe, które bądź co bądź przyniosły duże zwycięstwo BB., ni stąd ni zowąd nie nadają się do porównań? A właśnie w zestawieniu z wyborami sejmowymi „sanacja” straciła prawie połowę głosów”. O klęsce całkowitej BBS. w twierdzy „Wojtki” i Pączka oba dzienniki nie przebąkują ani jednym słówkiem. Takich „zwycięstw” życzymy BB. i BBS. jaknajwięcej. Niemcy nazywają to „zwyciężaniem się na śmierć...”

### Varia.

„Kurier Poranny” nazywa postawienie b. min. Czechowicza przed sąd „składaniem w ofierze Molochowi wąskich interesów partyjnych najistotniejszych zagadnień życia państwowego”. Co za nadęty i bezmyślny frazes! Dziennik ten powołuje się na min. Luthra w Niemczech, który w r. 1924 wyasygnował bez wiedzy parlamentu 750 milionów mk. dla zapobieżenia kryzysowi w ciężkim przemyśle, a później wyjaśnił swój postępek przed parlamentem i uzyskał votum zaufania. Czemu rząd p. Bartla nie uczynił tego samego? Czemu nie wyjaśnił Sejmowi na co wydano z górą 500 milionów zł. i nie wniósł projektu ustawy o kredytach dodatkowych? Nie byłoby wówczas procesu p. Czechowicza, nie byłoby całej tej „złej krwi”, wywołanej przez zapamiętały opór i nienawiść do Sejmu. Marsz Piłsudski w liście swym dostatecznie wyjaśnił tę sprawę i pod jego adresem powinien skierować „Kurier” swe utyskiwania.

„Przedświt” znalazł i dobrą stronę wizyty socjalistów zachodnich w Polsce. Oto, przekonają się oni, iż u nas nie ma żadnego faszystwu, że panuje najpełniejsza w świecie demokracja. Pewnie, włoskiego faszystwu u nas nie ma, ale jest swojski, polski, „sanacyjny” faszystw, będący jeszcze „na dorobku”. A jednym z jego pachołków jest nie kto inny, jak właśnie BBS.

R.

## BACZNOŚĆ

## MIĘDZYNARODOWY ZŁOT MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ W WIEDNIU

Wszyscy zgłoszeni na Międzynarodowy Złot Młodzieży Socjalistycznej winni niezwłocznie nadesłać Komitetowi Centralnemu Org. Mi. TUR. (Warszawa, Warecka 7) w nieprzekraczalnym terminie 1 lipca r. b. dokumenty niezbędne dla uzyskania zbiorowego paszportu, a mianowicie:

I. a) paszport krajowy, lub b) dowód osobisty (gminny) na

którym obywatelstwo polskie poświadczono jest przez starostwo, lub c) wyciąg z ksiąg ludności stałej, poświadczony przez starostwo wzgl. komisarjat policji, oraz

II. 2 fotografie (głowa bez nakrycia).

Towarzysze, którzy do 1 lipca r. b. dokumentów nie nadesłali, nie będą mogli w żadnym razie wziąć udziału w Zlocie Międzynarodowym.

## CZY STAN POGODY WPŁYWA NA ZDOLNOŚĆ PRACY ROBOTNIKA?

Każdy wie z własnego doświadczenia, że stan pogody wpływa na stan duchowy i fizyczny człowieka. W dniach jasnych, słonecznych, każdy ma większą chęć do pracy, natomiast podczas niepogody w okresie słońca — humor i chęć do pracy się zmniejszają. Ciekawym tem zjawiskiem zainteresował się obecnie profesor Ellworth Huntington z amerykańskiego uniwersytetu w Yale, który zajął się zbadaniem fizjologicznego wpływu pogody na człowieka, ażeby stwierdzić w jakim stopniu wraz ze zmianą pogody zmienia się również zdolność pracy robotnika. Studja swe w tym względzie przeprowadził wspomniany uczony w fabrykach, znajdujących się w różnych miejscowościach Stanów Zjednoczonych. Między innymi obserwował on przez cztery lata robotników w trzech wielkich fabrykach metalurgicznych w Connecticut. Robotnicy robili przeważnie przez cały czas jedno i to samo, ale praca ich wymagała uwagi i zreczności. I okazało się przytem, że najmniej ochoty i zdolności do pracy mieli robotnicy w styczniu oraz że zdolność ta rosła stopniowo aż do czerwca. Następnie u-

padała także silnie w lecie, w okresie upałów, a dochodziła do szczytów pod koniec października i w początkach listopada.

Podobne obserwacje poczynione zostały również w jednej z większych fabryk elektrotechnicznych w Pittsburgu, a wynik obserwacji był mniej więcej taki sam.

Interesujące wyniki dały również badania wpływu pogody na pracę umysłową. W tym celu obserwowano studentów w akademiach Annapolis i w West Point. Największą zdolność do pracy objawiali ci studenci na wiosnę oraz na jesieni.

Z obserwacji tych wynika, że bardzo wysoka i bardzo niska temperatura wpływają niekorzystnie na sprawność człowieka. Zwłaszcza temperatura powyżej 20 stopni Celsjusza znacznie zmniejsza tę zdolność. Najintensywniej człowiek pracuje w tych porach roku o zmiennym stanie pogody, w których nie ma ani wielkich upałów, ani zbyt wielkich mrozów. Zbyt szybka zmiana temperatury wpływa również niekorzystnie na człowieka, przyczem znacznie

# Trybuna Nauczyciela-Socjalisty

Organ Koła Nauczycieli P. P. S. — Pod redakcją Komitetu Nauczycielskiego.

## Rodzice i Nauczyciele

Jedną z głównych przyczyn niedorozwoju naszych systemów szkolno-wychowawczych jest prawie całkowite izolowanie ich od wpływów społeczeństwa. Niedawne to czasy, kiedy szkoła była dla nas obcą duchem i celem. Wrocie państwa poprzez szkołę chciały urobić uległych sobie niewolników. Współpraca rodziców z taką szkołą była niemożliwa, przeciwnie, walka z rusyfikacją i germanizacją, w niej szerzona, była ich obowiązkiem. „Krucjata” młodzieży w r. 1905 przeciw szkole rosyjskiej, opór czynny przeciw Niemcom we Wrześni, napawał rodziców dumą radością, że najmłodsze pokolenie potrafi walczyć o Wolność. To wszystko należy już do przeszłości.

Współczesne szkolnictwo musi kroczyć innymi drogami. Szkoła i rodzina wyrastają z jednego pnia społecznego, wspólnie mają wychowywać dzieci, wspólna troska ich łączy o przyszłość i byt społeczeństwa i Państwa.

Jaknajściślej ich zespolenie do współpracy jest niezbędne, aby mogły godnie spełniać swe posłannictwo.

Dwa najważniejsze czynniki wychowania muszą podać sobie ręce — ro-

dzice i nauczyciele. Jednak, by dobrze współpracować, muszą się dobrze poznać i zrozumieć.

W niektórych miejscowościach nauczyciele, chcąc zyskać dla żądań szkolnych i wychowawczych poparcie ogółu, urządzali zgromadzenia ludowe, które ściągaly tłumy zainteresowanych, dochodzące nieraz do kilku tysięcy osób. W dyskusjach, prócz rodziców, brali udział przedstawiciele partii politycznych i związków zawodowych. Podobne zgromadzenia przed kilku laty odbywały się i w Warszawie. Ich znaczenie propagandowe było bardzo duże, budowa szkół ruszyła trochę z miejsca, ogół zaczął mówić i myśleć o szkole. Lecz wkrótce szerokie poczynania zostały wtlócone w wąskie łożysko „cichej pracy” w Opiekach rodzicielskich.

Działaczom oświatowym, propagującym hasła szkolne i wychowawcze, wzbroniono wstępu do „nieswoich” szkół. Opieki rodzicielskie przybrały charakter szkolnych instytucji dobroczynnych w stosunku do biednych dzieci oraz wyręczyli Państwa i gmin w zaspakajaniu potrzeb szkolnych. Bardzo skromne w zakresie swego działania, nie odgrywają prawie żadnej roli w dziedzinie zagad-

nień wychowawczych.

Ustrój obecnych samorządów szkolnych, oparty na przestarzałym „Dekrecie o Radach Szkolnych i Opiekach” z r. 1919, nie daje rodzicom głosu decydującego. Naczelna instytucja Samorządu szkolnego, Rada szkolna, złożona prawie wyłącznie z różnych urzędników i „wirylistów”, nie daje wstępu rodzicom. Jedyny delegat od nauczycielstwa ma również podrzędne znaczenie. Tak zorganizowany „Samorząd” nie może być oczywiście brany pod uwagę, jako teren współpracy rodziców i nauczycieli w dziele budowania gmachu szkolnictwa i wychowania.

Rodzice i nauczyciele, których idea przewodnią jest walka o urzeczywistnienie postulatów demokratycznych w szkolnictwie, mają jednak możliwość wziąć się do pracy na innym terenie. Przy związkach zawodowych powinny powstać dziesiątki i setki „Ogniw rodzicielskich”. Wspólnym wysiłkiem, ramie przy ramieniu, wywalczymy słusne prawo, że o kierunku i organizacji wychowania w pierwszym rzędzie stanowić będą faktyczni wychowawcy młodzieży — nauczyciele i rodzice.

Kazimierz Mamczar.

## Świat Nauczycielski

UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO ZWIĄZKU POL. NAUCZ. SZKÓŁ POWSZECHNYCH Z DN. 2 CZERWCA R. B.

### I. W SPRAWIE PRZENOSZENIA SZKÓŁ RANNYCH NA POPOŁUDNIOWE:

Zważywszy, 1) że zamiana szkół rannych na popołudniowe nie jest zasadniczym rozwiązaniem problemu szkolnictwa powszechnego w Warszawie.

2) że z punktu widzenia wskazań higieny i pedagogiki zajęcia w szkołach winny odbywać się jedynie w godzinach rannych.

3) że szkoły t. zw. popołudniowe są anormalnością, która odbija się szkodliwie na nauce i zdrowiu dzieci oraz nauczycieli.

4) że jedynym rozstrzygnięciem sprawy szkół w Warszawie jest budowa gmachów szkolnych dla całkowitego zaspokojenia potrzeb szkolnictwa.

Walne zebranie Odd. Warsz. oświadcza, że nauczycielstwo nie bierze na siebie odpowiedzialności za ewentualne skutki wprowadzenia w życie projektu Władz Szkolnych przenoszenia szkół rannych na popołudniowe i odwrotnie.

Odpowiedzialność za katastroficzny stan budownictwa szkolnego w Warszawie i pseudoreformy szkolne składa całkowicie na Władze Szkolne rządowe i samorządowe.

### II. W SPRAWIE KONKURSÓW NA POSADY NAUCZYCIELSKIE.

Walne Zgromadzenie Oddziału Warszaw. Pol. Naucz. Szk. powsz. po rozważeniu zagadnienia obsadzania posad

nauczycieli i kierowników w nowo-budowanych gmachach szkolnych w Warszawie stwierdza:

1) Jedynie słuszną i sprawiedliwą zasadę w wypadku przenoszenia szkół z lokalu nieodpowiadającego wymogom nowoczesnej pedagogii i higieny do nowo-wybudowanego gmachu jest przeniesienie wraz z dziećmi również całego personelu pedagogicznego.

2) że przyjęty przez Władze Szkolne w Warszawie zwyczaj kasowania formalnie numeru szkoły przenoszonej, a temsamem pozbawianie personelu nauczycielskiego ciągłości pracy, prowadzonej przez wiele lat z wielkim poświęceniem, w trudnych warunkach lokalowych, jest ciężką krzywdą moralną i materialną dla nauczycielstwa szkół przenoszonych, a w poszczególnych wypadkach obejściem obowiązujących przepisów prawnych.

Zważywszy na powyższe, Walne Zgromadzenie Oddz. Warsz. wzywa Zarząd Oddziałów, oraz przedstawicieli nauczycielstwa do Rady Szkolnej m. st. Warszawy do energicznego przeciwstawienia się niesłusznemu i krzywdzącemu nauczycielstwo zarządzeniom Władz Szkolnych w sprawie obsadzania posad w nowych gmachach szkolnych oraz wzięcia w obronę zdobytych ofiarą pracą uprawnień personelu pedagogicznego szkół powszechnych.

Obydwa wnioski zostały zgłoszone przez tow. Mamczara i obrzytymia większością głosów uchwalone.

## W matni ortografii

Szkoła powszechna poświęca bardzo dużo czasu na naukę ortografii polskiej. Z 5 — 6 godzin tygodniowo wyznaczonych przez program M. W. R. i O. P. na język polski nauka ortografii zabiera 70 — 80% tej liczby. Nie też dziwnego, że gramatyka, stylistyka i literatura są przerabiane bardzo pobieżnie. I gdyby chociaż dzieci nauczyły się ortograficznie pisać, to można byłoby z czystym sumieniem powiedzieć, że rezultat nauki pokrył wysiłki uczniów i nauczycieli. Dziecko po siedmioletniej nauce z wielkim trudem daje sobie radę, o ile w wyrazie trzeba napisać ż lub rz, ó lub u, ch lub h i t. d. Rezultat nauczania ortografii po siedmiu latach jest zwykle taki, że nawet najlepszy uczeń przy pisaniu robi błędy. Nauczyciele — poloniści szkół powszechnych dobrze wiedzą, że przy obecnych wymogach pisowni trudno jest winić ucznia za mierny rezultat poprawnego pisania.

Dlatego też uzależniają postawienie dobrego stopnia nie od zupełnego braku błędów ortograficznych, ale raczej od małej ich ilości.

Dziecko ze swej strony zdaje sobie sprawę, że, pomimo otrzymania dobrej lub dostatecznej oceny, pisać po polsku nie umie, gdyż zaprzeczeniem bezbłędnego pisania jest znajdujący się w jego wypracowaniu choćby jeden jedyny błąd ortograficzny. Lecz nietylko abiturjenci szkół powszechnych znajdują się w takiej sytuacji.

Również maturzyści szkół średnich, a także ludzie z uniwersyteckim wykształceniem robią błędy ortograficzne.

Maturzyści i akademicy nie umieją napisać jakiegos wyrazu zastępują takowy innym dobrze znanym i dlatego stosunkowo bardzo mało robią błędów. Uczniowie szkół powszechnych znajdują się w trudniejszym położeniu dla braku obfitego zapasu słów odpowiednich do zastąpienia nieznanego pod względem pisowni wyrazu.

Sam fakt jednakże, że przy pisaniu może się zdarzyć wypadek napisania nieortograficznie nawet jednego wyrazu przez ludzi stojących pod względem inteligencji i wykształcenia na najwyższych poziomach, dowodzi jak trudną do pokonania jest pisownia polska.

Dla szerszych mas, nie mających czasu na częste zaglądanie do słownika ortograficznego, jest ona przeszkodą do nieprzewidywaną. Dla ludzi współczesnych niedoli młodzieży i rozumiejących, jak szkodliwym jest konserwowanie pisowni w jej dzisiejszym stanie, reforma ortografii wydaje się rzeczą konieczną.

Zdumienie tylko ogarnia, że do reformy ortografii dążyć trzeba w wieku panowania człowieka nad powietrzem i głębinami wód; w wieku porozumienia się ludzi różnych kontynentów przy pomocy fal elektromagnetycznych; w wieku odkrywania nowych pierwiastków wcześniej na planetach, niż na ziemi.

Musimy dać nareszcie uczniowi kończącemu szkołę pewność, że umie pisać ortograficznie i że nie będzie znośił dla braku znajomości ortografii częstych upokorzeń moralnych, i straci materialnych. W ogólnych zarysach reforma ortografii powinna polegać na całym

szeregu uproszczeń, dających możliwość każdemu nauczania się pisać ortograficznie w krótkim czasie.

Tego rodzaju nonsensy jak oznaczanie dźwięku z literami z rz; dźwięku h literami h ich; — u literami ó i u i t. d. oraz pisanie wyrazów cudzoziemskich w ich własnej ortografii, powinny zniknąć jaknajprędzej z pisowni polskiej.

Po zmianie ortografii druk i pismo polskie, jako praktyczniejsze, prędko zwyciężyłoby stare przyzwyczajenia ortograficzne piszących i czytających. Wszak dla czytających książki polskie z przed 150 lat druk nie sprawia ujemnego wrażenia po przeczytaniu choćby kilku stron, pomimo napotykania takich wyrazów, jak np. iakiey (jakiej). Wprowadzenie wyżej wspomnianych reform uszczęśliwiłoby miliony polskich dzieci. Nie byłoby wtenczas takiej niewłaściwości, jakiej obecnie często jesteśmy świadkami, że dzieci, które z racji ich umysłowego rozwoju mogłyby przejść z końcem szkolnego roku do następnej klasy, są pozostawiane dla powtarzania kursu.

Ci, którzy pamiętają jeszcze wysiłki własne włożone do nabywania znajomości ortografii, niech się użalą niedoli dzisiejszej młodzieży i poprą starania reformatorów. Tembardziej należy to uczynić, gdyż dla dogodzenia ambicjom uczonych lingwistów nie wolno pod żadnym pozorem zmuszać milionowych rzesz młodzieży w dalszym ciągu do rozwiązywania łamigłówek nawet z języka ojczystego.

Edmund Jankowski.

## Murzyn zrobił swoje...

W roku 1922 w t. zw. miasteczku Powązki, w obrębie Wielkiej Warszawy, została zorganizowana szkoła powszechna Nr. 159. Mieści się ona w trzech wynajętych drewnianych domkach — ruderach, znajdujących się jeden od drugiego w odległości przeszło kilometrowej. Pomieszczenie uraga najprymitywniejszym wymaganiom higieny: brak wody i kanalizacji, powietrze zanieczyszczone wyziewami podwórzowych gnojówek i stajen. O salach rekreacyjnych, tak niezbędnych dla higieny klas, nie było co marzyć. Z powodu olbrzymiego napływu dzieci nauczanie odbywa się na dwie zmiany; zmiana popołudniowa, szczególnie zima, uczy się przy świetle naftowym. Nauczyciele na wykłady dojeżdżają tramwajami, przyczem odległość od najbliższego przystanku wynosi z górą trzy kilometry. Na domiar złego, personel zmuszony jest biegać dodatkowo w ciągu trwania nauki po kilka kilometrów z domku do domku po błocie lub śniegu na wykłady swych specjalności.

Pomimo wszystko podtrzymywano na duchu, gdyż oto dzięki usilnym staraniom ludzi dobrej woli, Magistrat postanowił wybudować gmach szkolny przy ul. Elbląskiej, do którego miała być przeniesiona nieszczęsna szkoła. Budynek ma być oddany do użytku od przyszłego roku szkolnego 1929/30, a więc zdawałoby się, że koniec wszystkich cierpień niedaleki. Aż oto stała się rzecz zaiste zdumiewająca! Rada Szkolna m.

Warszawy kasuje fikcyjnie numer szkoły 159-ej i ogłasza konkurs na stnowisko kierownika i nauczycieli nowej jakoby szkoły w gmachu przy ul. Elbląskiej. Ogłoszenie konkursu jest równoznaczne z pozbawieniem całego dotychczasowego personelu pedagogicznego stanowisk w przeniesionej do nowego budynku szkole.

Nadmienić przymtem konieczność należy, że dotychczasowy personel pedagogiczny pod względem kwalifikacji zawodowych jest należyście do pełnienia swego zawodu przygotowany. Kierownikiem szkoły jest doświadczony działacz oświatowy, b. uczestnik zjazdu Piłaskowskiego w r. 1905, na którym zgromadzone nauczycielstwo postanowiło spolszczyć ówczesne szkoły elementarne: Za wykonanie tych uchwał odsiadywał więzienie. Pięć osób z pośród nauczycieli posiada Wyższy Kurs Nauczycielski, dwie maturalne gimnazjalną i kursy metodyczne — pedagogiczne, pozostali maturalni seminarjści. Sądzić zatem należy, że ogłoszenie konkursu było w danym wypadku niedopatrzaniem ze strony Rady Szkolnej m. Warszawy. Błąd może być jeszcze naprawiony przez odwołanie konkursu. Gdyby się jednak tak nie stało, ogół nauczycielstwa uważać musi fikcyjne kasowanie numerów szkół i ogłaszanie podobnych konkursów za zamach na ustawowe uprawnienia nauczycielstwa, zawarte w Pragmatyce nauczycielskiej z dn. 1.VII 1926 r.

Spart.

## WALNE ZEBRANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI

odbędzie się 30 czerwca r. b. o godz. 10 w pierwszym terminie lub o godz. 11 w drugim terminie w sali konferencyjnej Z. Z. K., z porządkiem następującym:

1) Zagajenie, 2) wybór prezydium walnego zebrania, 3) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 4) referaty: a) zagadnienie socjalistycznego

wychowania, b) cele i zadania Robotn. Tow. Przyjaciół Dzieci, 5) Sprawozdania: a) Zarządu Głównego, b) Oddziałów, c) Komisji Rewizyjnej, 6) dyskusja nad referowaniem sprawozdania, 7) wybory władz: a) Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej, 8) Wolne wnioski.

## UCZCZENIE ZWŁOK GEN. BEMA

W czasie przejazdu transportu ze zwłokami generała Bema przez Czechosłowację, władze wojskowe tamtejsze postanowiły celem uczczenia pamięci polskiego bohatera narodowego, przydzielić do pociągu, wiozącego jego zwłoki, eskortę honorową do stacji granicznej polskiej Dziedzice. Również Bułgaria i Jugosławia poczyniły podobne zarządzenia, zmierzające do tego, aby nadać przewiezieniu zwłok generała Bema jaknajbardziej uroczysty charakter. W obu tych krajach do pociągu przydzielone będą, począwszy od odpowiednich stacji granicznych, wojskowe eskorty honorowe. W czasie postoju pociągu w Sofii i Białogrodzie odbędzie się uroczyste ceremonie złożenia wieńców na trumnie generała Bema przez władze miejscowe, poselstwa Rzeczypospolitej oraz reprezentantów miejscowej emigracji polskiej. (PAT.).

CZEKOLADA  
WEDLA  
PIERWIZA W POLSCE

### KURS PŁYWANIA DLA KOBIET.

Kurs trwać będzie od 1 do 31 lipca. Lekcje i treningi odbywają się w godzinach od 10-ej rano do 8-ej wieczorem, prowadzą je fachowi instruktorzy. Zapisy i informacje w K. R. K. S. „Start”, Warecka 7, II p. w godzinach od 7 — 9 wieczór.

## WYRĄB LASÓW

Według zestawień statystycznych Ministerstwa Rolnictwa, w Polsce roku ubiegłego wyprodukowano w ciągu 8 milionów m. sześć. drzewa. Ogółem uległo wyrębowi około 27.000 ha lasów. (PID).

## ŁANCUCH PRASOWY NA FUNDUSZ „DNIA KOBIET”

Tow. Kornaszewski Franciszek składa 5 zł. i wzywa Ludwika Kołodziejskiego. Pietraszek Tomasz składa 5 zł. Tow. Zbrożyna z Płocka, wezwany przez posła Kempczyńskiego, składa 5 zł. Królik Feliks składa 5 zł.

Towarzysze, udający się na wystawę do Poznania, znajdą wygodne mieszkania z łazienką, po bardzo przystępnych cenach, u tow. Turtoniowej, ul. Spokojna 1, II piętro.

## KOMUNIKAT

Wobec tysiącznych zapytań wyjaśniamy, że marka bezkonkurencyjnej herbaty, pączkowanej w kraju stanowi skrót naszej firmy, egzyst. od 1912 r.

Stowarzyszenie Kupców Win i Towarów Kolonialnych „STOWINKOL” Sp. Akc.  
Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8.

„S. K.” Stowinkol

## DELEGACJA MIĘDZYNARODÓWKI NA KONGRESIE JUBILEUSZOWYM SOCJALNEJ DEMOKRACJI ŁÓDZY



Wśród delegatów widzimy tow. tow. Crispiana (trzeci od lewej strony) dalej Dana (S. D. rosyjska), Czapińskiego (drugi od prawej strony); obok niego tow. Klara Kalnin, kierowniczka łódzkiej socjalistycznej pracy kobiecej.

## TELEGRAMY

### CHOROBA TOW. MUELLERA I STRESEMANN

Berlin, 22 czerwca. (PAT). Zapowiedziana na dziś wielka mowa min. Stresemanna o polityce zagranicznej nie doszła do skutku, wobec niespodzianej niedyspozycji ministra, któremu po wczorajszych konferencjach, przeprowadzanych w Reichstagu, lekarze nakazali pozostanie w łóżku. Niedyspozycja ministra jest wynikiem przemęczenia w czasie podróży do Madrytu i wyraża się w skurczu arterji w nodze, który nie pozwala wstać. Po wczorajszych konferencjach musiano ministra wyprowadzić z Reichstagu, gdyż nie mógł on o własnych siłach opuścić gmachu. Lekarze twierdzą, że niedyspozycja przejdzie w

ciągu dwóch — trzech dni, i że prawdopodobnie w poniedziałek min. Stresemann mógł swe przemówienie wygłosić. W chwili otwarcia dzisiejszego posiedzenia okazało się, że na ławach rządowych brakło również kanclerza, który od szeregu dni cierpi na kamienie żółciowe. Prezydent Reichstagu komunikował, otwierając posiedzenie, że min. Stresemann nie może się zjawić z powodu choroby i że prosi o usprawiedliwienie go. Wobec tego zawiadomienia, zainteresowanie, jakie dzisiejsze posiedzenie budziło w kołach politycznych, zanikło niemal zupełnie.

### POJEDYNEK NA NOŻE KUCHENNE

Cleveland, 22 czerwca r. b. (PAT). Kłótnia o wynagrodzenie między znaną i popularną w kołach towarzyskich, panią Alonzo Snyder a jej służącą, Anną Szenan, zakończyła się śmiertelnym pojedynkiem na noże kuchenne. P. Snyder, ugodzona kilkakrotnie w piersi i szyję zmarła w kilka minut po pojedynku. Poranioną służącą osadzono w więzieniu pod zarzutem morderstwa pierwszego stopnia.

### EKSPLOZJA BUTELKI

Nowy Jork 22 czerwca r. b. (PAT). W chwili przyjazdu parowca „Beringarja” do portu, nastąpiła na pokładzie eksplozja butelki, zawierającej prochu magnezynowy do zdjęć fotograficznych. Wybuch nastąpił w chwili, gdy fotografowie prasowi dokonywali zdjęć Forda, który przybył do portu, celem powitania swego syna z rodziną. Wskutek eksplozji 5 pasażerów i dwóch fotografów odniosło rany odłamkami szkła. Ford i jego rodzina wyszli bez szwanku.

### GOSPODARKA FINANSOWA KAS CHORYCH W POLSCE

Zgodnie z ustawą z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, organizacja instytucji ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby, t. j. Kas Chorych, została już zakończona na terenie całego Państwa Polskiego. Obecnie więc funkcjonuje w Polsce 244 Kas, zorganizowanych na zasadzie wspomnianej ustawy oraz 47 Kas na Górnym Śląsku, istniejących na podstawie dawnych przepisów.

Liczba ubezpieczonych w tych wszystkich Kasach w początkach ub. r. wyniosła 2.233.726 osób, bez członków rodzin. Według zestawienia, dokonanego na 31.XII.27, składki członkowskie dobiegały sumy 194 milj. zł. Z ogólnej sumy wpływów na fundusz zapasowy zapisano 26,9 milionów zł. Nadwyżkę bilansową wykazało 198 Kas, a niedobory — 46 Kas na sumę 2,2 milj. zł.

Aktywa Kas wynosiły 106 milj. zł., w czym pierwsze miejsce zajmują wiarytelności u pracodawców z tytułu należących składek w sumie 48,9 milj. zł., co stanowi około 25% składek.

Nieruchomości, wykazane w bilansie, dają w sumie 22,4 milj. zł., zaś wartość ruchomości określona została na 9,5 milj. zł. Poważne również pozycje stanowią zapasy materiałów gospodarczych i leczniczych, wykazane sumą 5,3 milj. zł. oraz należności od Skarbu Państwa, które wynoszą 2,9 milj. zł. Całkowity fundusz zapasowy Kas od czasu powstania tych instytucji wynosi 73 milj. zł. i jest ulokowany częściowo w nieruchomościach i ruchomościach oraz w papierach państwowych. Powyższe cyfry dokładnie ilustrują obecny stan finansowy i gospodarkę finansową Kas Ch., które bez żadnych niemal kredytów zmuszone były do tworzenia swych niezbędnych inwestycji wyłącznie z wpływów bieżących, a które pomimo to osiągnęły bardzo poważne rezultaty przy realizowaniu swych zadań.

Niech cyfry te odpowiedzą na niepozytalne ataki „Głosu Prawdy” na „złą gospodarkę socjalistów” w Kasach Chorych.

### REKORD ZASTAWÓW W LOMBARDZIE MIEJSKIM

Lombard miejski zasypywany jest ostatnio bardzo wielu zgłoszeniami. Biura lombardowe przyjmują około 300 zastawów dziennie. W m. czerwcu osiągnięto niemal rekord pożyczek na ogólną sumę około 400.000 zł.

### KURS WAKACYJNY ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R.

Od dn. 1 do 15 lipca b. r. odbędzie się w Sulejowie pod Piotrkowem Tryb. kurs na temat „ZAGADNIENIA USTROJU PAŃSTWA”, program wykładów:

1. Istniejące formy ustroju dawne i obecne.
2. Demokracja, faszyzm, komunizm.
3. Obecne konstytucje państw.
4. Dzieje ustroju Rzpl. Polskiej.
5. Konstytucje polskie.
6. Obecne projekty zmiany konstytucji.
7. Stosunek socjalizmu do ustroju państwowego.

Zgłoszenia członków T. U. R., P. P. S., oraz Związków Zaw. przyjmuje Sekretarz Generalny T. U. R. — Czerwonego Krzyża Nr. 20, od godz. 5 — 7 wiecz. do dn. 20 czerwca.

Prócz wykładów odbywać się będą seminarja, wycieczki. Sluchacze mieszkać będą w internacie.

Przy przeczułeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu strachu posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka — Józefa niezawodny środek do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Powagi lekarskie przyznają, iż nawet u ludzi w starszym wieku woda Franciszka — Józefa działa niezawodnie. Zadać w aptekach i drogerjach.

### PODZIĘKOWANIE.

Mieszkańcy domu Nr. 13/15, przy ul. Belwederskiej, składają serdeczne podziękowanie mec. Botnerowi za skuteczne zajęcie się ich losem i uchronienie przed wyrzuceniem na bruk kilkunastu rodzin robotniczych.

## Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

O. K. R. — WARSZAWA, w poniedziałek 24 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

### PONIEDZIAŁEK.

Koło pracowników miejskich. O godz. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się zebranie członków Koła.

Koło szoferów PPS. O godz. 7 w lokalu Warecka 7 odbędzie się zebranie członków Koła.

### MŁODZIEŻ

#### TUROWCY, BACZNOŚĆ!

Zbiórka turowców z Warsz. Org. Mł. TUR w Dniu Złoty odbędzie się w podwórzu Związku Metalowców (Leszno 53) w godz. 8.30 rano. Na zbiórkę należy przybyć ze sztandarami.

Baczność, Czerwoni Harcerze! Zbiórka Hufca Warszawskiego Czerwonego Harcerstwa, celem wzięcia udziału w jednodniowym zlocie — spotkaniu młodzieży robotniczej odbędzie się dziś o godz. 8.30 w podwórzu domu nr. 53 przy ul. Leszno. Stawić się w mundurach, wziąć żywność na cały dzień.

### Ruch kult.-oświatowy

Zw. Prac. Kom. i Instyt. Użytk. Publicznej, Oddz. VI (tramwaje) urzędu

W NIEDZIELĘ WYCIECZKĘ DO STRUGI.

Cena biletu 3 zł. z przejazdem; na miejscu przygrywać będzie orkiestra tramwajowa warsztatów głównych. Wyjazd punktualnie o godz. 8 rano kolejką Marecką (Praga-Stalowa).

Bilety do nabycia w Sekretariacie Związku, a w dniu wyjazdu przy kolejkę. Całkowity dochód przeznaczony na cele orkiestry. Dojazd tramwajem linii nr. 18. Zarząd.

### ZARZĄD T. U. R. NA POWIAT WARSZAWSKI

Dn. 29 i 30 b. m. odbędzie się wycieczka do Poznania. Ojdzd 28 b. m. o godz. 14 m. 10, powrót 1 lipca rano. Oba dni — świąteczne. Liczba uczestników ograniczona, pierwszeństwo dla tow. z powiatu warszawskiego. Koszt (przejazdy, kwatery i utrzymanie) — 50 zł. od osoby. Przy zapisie — należy wpłacić 20 zł. na konto P. K. O. Nr. 13049 Komitetu Powiatowego P. P. S., resztę najpóźniej do 26 b. m. Wycieczkę oprowadzać będzie tow. K. Domołowski. Zgłoszenia przysyłać pod adresem: M. Niemcewicz, Marszałkowska 71 m. 3. Grupy, które zechcą się przyłączyć, winny porozumieć się telefonicznie Nr. 238-32, codziennie 8 — 10 r. Ze względu na konieczność uprzedniego zamówienia kwatery nie należy zwlekać ze zgłoszeniem się.

### WYCIECZKA ODDZ. WARSZ. T. U. R. A DO WILANOWA.

Staraniem Oddziału Warszawskiego TUR odbędzie się w środę 26 b. m. Wycieczka towarzyska do Wilanowa. Ojdzd z dworca kolejki Wilanowskiej o godz. 18.50, powrót do Warszawy o 22.49, Zbiórka o godz. 18.30 na dworcu kolejki wilanowskiej.

Upraszaja się o przybycie wszystkich członków TUR. Goście mile widziani.

### WYCIECZKA DRUKARZY DO PŁOCKA.

Komisja Kult.-Oświat. podaje do wiadomości Członkom i ich rodzinom, iż organizuje dwudniową wycieczkę do Płocka, t. j. wyjazd dn. 28 wiecz., powrót w niedzielę wieczór dn. 30 czerwca.

Informacji udzielają członkowie Komisji codziennie o godz. 8 — 9 wiecz. Zapisy przyjmuje bibliotekarz.

### WYCIECZKA DO PIOTRKOWA, SUŁEJOWA I TOMASZOWA.

W dniach 29 — 30 b. m. (święto i niedziela) organizuje K. R. K. S. „Start” wycieczkę krajoznawczą, która posuwać się będzie szlakiem następującym: wyjazd z Warszawy 28-go wieczorem, 29-go rano zwiedzanie Piotrkowa, przejazd koleją do Sulejowa (piękny stary klasztor nad Pilicą), stamtąd wozami wzdłuż Pilicy do Smardzewa. 30-go przemarsz przez lasy Spalskie, zwiedzenie Niebieskich Źródeł i Spały, popołudnie — Tomaszów Mazowiecki. Powrót do Warszawy 30-go wieczorem.

Wycieczkę prowadzi tow. Wilk.

Zapisy na wycieczkę do dnia 24 b. m. przyjmuje Sekretariat Klubu, Warecka 7, II piętro, codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Opłata za wycieczkę — dla członków Startu 18. — dla gości 19.50. Opłata obejmuje koszt kolei, wozów, noclegów i zwiedzania.

Wycieczka jest dostępna dla wszystkich.

## Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

## WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

### ŁÓDŹ

#### KONFISKATA „ŁÓDZIANINA”

Ostatni numer „Łódzianina” został skonfiskowany. Mimo usilnych starań, redakcja nie mogła się dotąd dowiedzieć, co spowodowało konfiskatę.

Krażą pogłoski, że konfiskatę „Łódzianina” spowodowało wydrukowanie „przemówienia tow. Vandervelde, wygłoszonego przezeń na zgromadzeniu robotników w „Filharmonji” (?)”.

#### MAGISTRAT SOCJALISTYCZNY PRACUJE

W związku z przyrzeczoną Magistratowi łódzkiemu pożyczką skarbową w sumie 1 miliona zł. (w 2 ratach), której pierwsza rata ma być wypłacona w dniach najbliższych, Magistrat postanowił zatrudnić jeszcze 300 robotników kanalizacyjnych i brukowych. Należy podkreślić, że do tej pory Magistrat,

dzięki poważnym redukcjom budżetowym, zatrudnia wyłącznie z własnych funduszy 2.800 bezrobotnych przy robotach miejskich. Tak więc, po przyjęciu nowych 300 robotników, ilość zatrudnionych przez Magistrat bezrobotnych wyniesie z górą 3 tysiące.

#### WYCIECZKA DELEGATÓW FABRYCZNYCH NA P. W. K.

Zgodnie z prośbą Zw. Zaw., Magistrat postanowił opłacić koszt wycieczki 100 delegatów fabrycznych na Powsz. Wystawę Krajową w Poznaniu (6 tys. zł.). Nazwiska tych delegatów będą Magistratowi zakomunikowane przez Związek Zawodowy.

### KRAKÓW

#### STRAJK W PRZEMYSŁE CERAMICZNYM

W piątek 21 b. m. wybuchł w Krakowie i okolicy strajk w przemyśle ceramicznym. Punktualnie o godzinie 9-ej rano stanęły wszystkie cegielnie w Krakowie i okolicy. Na wiadomość o wybuchu strajku w Krakowie stanęła także o godzinie 1 w południe cegielnia w Wieliczce.

Strajk, którego wybuch przewidywalny od kilku dni, jest wynikiem niesłuchania ostrego uporu przedsiębiorców ceramicznych, którzy nie tylko że nie chcą słyszeć o regulacji płac robotników przemysłu ceramicznego, ale nawet nie chcą się zgodzić na ustalenie tych płac, zostawiając sobie wolną rękę w bezgranicznym wyzysku!

(W piątek przedpołudniem odbyło się masowe zgromadzenie strajkujących w Domu Robotniczym w Podgórzu. Na zgromadzeniu robotnicy postanowili wytrwać w walce aż do zwycięskiego końca.

Zaznaczyć należy, że w sobotę, 22 b. m. minął tydzień od wybuchu strajku w wapienniku firmy Liban i Ehrenpreis w Podgórzu. Robotnicy trwają solidarnie w walce i nie dadzą się złamać przedsięwzięciom namowami i obietnicami.

## ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

#### ZWYCIĘSKIE ZAKOŃCZENIE STRAJKU KUCHMISTRZÓW

Dwutygodniowy strajk kuchmistrzów warszawskich, zorganizowanych w Związku Zawod. Prac. Przem. Gastronomiczno-Hotelowego, — dzięki solidarnej postawie olbrzymiej większości pracowników — został w dniu wczorajszym zakończony.

Jak to już niejednokrotnie pisaliśmy — strajk, ze względów taktycznych — objął kilka najpoważniejszych firm, natomiast samo rozszerzenie strajku na wszystkie zakłady, miało nastąpić po ewentualnym zerwaniu rokowań w dniu wczorajszym.

Z ramienia Warsz. Stow. Restauratorów — jako upoważniony Komitet do przeprowadzenia lokautu stanowią m. in. pp.: Szymański („Savoy”), Krzeczowski („Polonia”), Krukowski („Oaza”), Kulikowski („Gastronomia”) oraz p. Engler jako główny inspirator lokautu.

Delegację pracowników stanowili: tow. tow. Purwin, Sieradzki, Pawlak i Kolradzki.

Ustalono i podpisano protokół dwustronny, który m. in. opiewa:

1) W zakładach restauracyjnych, winiarniach, barach, jadłodajniach — obowiązują 46 godz. tydz. pracy (7-my odpoczynkowy, angielska sobota).

2) Zwolnienie od świąt Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia (po dwa i pół dnia).

#### ŻADANIA PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

(W piątek odbyły się dwa tłumne zebrania pracowników tramwajów warszawskich, obydwu zmian: porannej i popołudniowej.)

Referowali tow. tow.: pos. Arciszewski, Wysocki, Haupa, Łętowski, Podmieński, omawiając obszernie dzisiejsze warunki pracy i płace tramwajarzy oraz magistrackie projekty w tych częściach, w których dotyczą one tramwajarzy.

Po referatach rozwinęła się obszerna dyskusja, w której szereg obecnych tramwajarzy stwierdził znaczne pogorszenie warunków życiowych pracowników tramwajowych.

W wyniku wyczerpujących dyskusji przyjęto rezolucję polecającą Zarządowi Oddziału VI (tramwaje) Zw. prac. komun. i instytut. użyt. publ. w Polsce (Warecka 7) podjąć akcję w kierunku polepszenia obecnych warunków prac

### PRUSZKÓW

#### SKANDALICZNE WARUNKI PRACY W WARSZTATACH KOLEJOWYCH

W warsztatach kolejowych w Pruszkowie, które zatrudniają około 700 pracowników, skutkiem polityki oszczędnościowej, brak jest na miejscu nie tylko lekarza, ale nawet felczera, skutkiem czego ogół pracowników pozbawiony jest tam całkowicie opieki lekarskiej, a w razie nagłej potrzeby — niema nawet telefonu do lekarza na miasto.

Nic też dziwnego, że śmierć tam kosi pracowników wprost przy pracy, bowiem, gdy z miasta przybywa pomoc lekarska, to najczęściej już tylko po to, aby stwierdzić zgon. W ostatnich czasach zmarło tam przy pracy 5-ciu pracowników z braku doraźnej pomocy lekarskiej. Ostatni wypadek śmierci przy pracy zdarzył się w dniu 20 czerwca r. b., gdy ślusarz Lewicki Bronisław nagle zasłabł i, po półtoragodzinnej męczarni, bez pomocy lekarskiej, (i) zmarł. Felczer, oczywiście, przybył, ale już po śmierci Lewickiego.

Wypadki takie dowodzą, że Dyrekcja nie dba zupełnie o życie ludzkie. Pieniądzy na lekarzy jakoby brak, lecz na remuneracje kredyty zawsze są.

3) Urlopy: po przepracowaniu 6 miesięcy — 7 dni płatnego urlopu, po przepracowaniu 1 roku — 14 dni plus 4 złote dziennie za życie.

4) Przyjmowanie pracowników odbywać się będzie za pośrednictwem Społ. Biura Pośrednictwa Pracy przy Związku.

5) Płace: Minimum tygodniowo — Zakłady I-rzędne 125 zł., Bary 115 zł. i zakłady podrzędne 85 zł.

Dotychczasowe WYŚSZE płace zostają utrzymane.

Obstalunki: kategoria I — 35 zł. dziennie, kategoria II — 25 zł.

6) Pranie kaftanów i narzędzia pracy na koszt firmy.

7) Przyjmowanie nowych praktykantów zostaje wstrzymane, natomiast strajk nie może być powodem wymawiania pracy.

Co się tyczy jednomiesięcznego wymówienia pracy, to sprawa ta została czasowo odłożona. Na mocy specjalnego oświadczenia p. B. Borzyna, przewodniczącego Centrali Restauratorów, będzie ona przedmiotem rozważań Zjazdu restauratorów — jako jeden z postulatów przyszłej umowy zbiorowej rozciągającej się na całą Polskę, na wszystkich pracowników gastronomiczno-hotelowych.

W ten sposób akcja została zwycięsko zakończona, a pracownicy w dniu dzisiejszym wracają do pracy.

i plac, i prowadzić ją łącznie z robotnikami miejskimi, zorganizowanymi w Oddziale II Związku oraz w porozumieniu z klubem radnych P. P. S.

Żądania pracowników tramwajowych zawierają przede wszystkim następujące punkty: 1) podwyższenia obecnej premii o 100 procent; 2) wypłacenia w roku bieżącym t. zw. bilansowego, w wysokości 50% pensji, (w roku ubiegłym tramwajarze również otrzymali bilansowe); 3) rozszerzenie i powiększenie dodatku rodzinnego proporcjonalnie do wielkości rodziny, albowiem dotychczas zarówno obcarni jak i jedynak, jak i ojcowie kilkorga dzieci otrzymują ten sam dodatek.

Na obydwu zebraniach, zgromadzeni rezeili przez powstanie pamięć tow. Mieczysława Bucholca, ofiary skrytobójczej zbrodni B. B. S-owców.

**REFORMACKIE** pigułki z marką **Zakonnik** znane od 1602 roku.

Reguluje żołądek, chroni od reumatyzmu, cierpienia wzdęcia, nadmiernej otyłości, artretyzmu, niedzieli krwi do głowy, zmniejsza hemoroidy, czyści krew i przy skłonnościach do obstruacji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Używać 1 do 2 pigułek na noc.

Cena pod. Lit. 135 wyrobu apteki **Karczewski-Tuszyński**, Warszawa, Trębą 4.

Ządać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO DZIŚ.

10.15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki wileńskiej. 11.45 — 11.55 Komunikaty Powzecznej Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje. 11.56. Sygnał czasu z Warszawy. Obserw. Astronom. hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 12.10 — 15.00. Przerwa. 15.00 — 15.50 Koncert popularny. 15.50 Komunikaty przygodne. 16.00 Odczyt z działu „Rolnictwo” p. t. „Walka z motylicą wiatrobiana” wygł. inż. Stef. Graulich. 16.20 Transmisja z Katowic. Odczyt z działu „Rolnictwo” p. t. „Zapewnienie świeżości mleka w porze letniej” wygł. dr. T. Rylski. 16.40 Odczyt z działu „Rolnictwo” p. t. „Koniczyny i ich sprząta” wygł. inż. Zdzisław Krzyżowski. 17.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Wares. pod dyr. K. Wilkomirskiego. 18.35 Odczyt z działu „Przyrodznictwo” p. t. „Macieżyństwo u owadów” wygł. dr. Fryderykiewicz. 19.00 Rozmaitości wygł. p. J. Krzewiński oraz komunikat Tow. Zachęty do Hodowli koni w Polsce. 19.25 Odczyt p. t. „Pierwsi Polacy w Ameryce, oraz jak imię p. wojewoda Mostowski za masę cudowną chciał kupić nową Polskę w Ameryce” wygł. prof. H. Mościński. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawy. Obserw. Astronom. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05. Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej, w przerwie komunikat teatrów miejskich. Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Wares. pod dyr. J. Ozimieńskiego. Julia Mechówna (śpiew), Eugenia Umińska-Jaworska (skrz.) i Ignacy Rosenbaum (akomp.). 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Komunikaty: PAT, policyjny, sportowy, nadprogram. 22.45 — 23.45 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”, orkiestra „Oaza-Band” pod kier. W. Roszkowskiego.

### JUTRO.

11.56 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 — 12.50 Koncert z płyt gramofonowych. 12.50 — 13.00 Komunikaty Powzecznej Wystawy Krajowej. Transmisja z Poznania. 13.00. Komunikat meteorologiczny, komunikaty przygodne. 13.20 — 15.40. Przerwa. 15.40 Komunikat gospodarczy. 16.00 — 16.15 Przerwa. 16.15 Tygodniowy przegląd komunikacyjny. 16.30 Aktualia wygł. prezes L. S. G. Wacław Bielecki. 16.40 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Komunikaty przygodne. 17.25 Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P., p. t. „Żeromski jako pieśń wód żywych” wygł. prof. St. Adamczewski. 17.50. Komunikaty Powz. Wystawy Kraj. Transmisja z Poznania. 18.00 Transmisja muzyki lekkiej w kawiarni „Gastronomia”. 19.00. Rozmaitości. 19.25 Komunikat rolniczy. 19.40 — 19.55 Przerwa. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawy. Obserw. Astronom. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Riquigny. 20.30. Koncert międzynarodowy. Transmisja z Wiednia do Warszawy, Pragi, Berlina, Zagrzebia i Budapesztu. 22.00 Komunikat meteorologiczny. 22.05 Komunikaty: PAT, policyjny, sportowy, nadprogram. 22.45 — 23.45 Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

### Dr. Med.

**R. ŚLIWIŃSKI**  
zamieszkał  
ŚLISKA 6/8 m. 34. Telefon 320-95.

## Z WZCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowane 8.90. Transzancie kablem New-York przeprowadzano między bankami na 892 zł. za 100 dol. Z dewiz europejskich słabszy był Londyn, nieco mocniejszy Zurych i Paryż. Na rynku prywatnym dolary 8.88 1/2, dewizy Gdańsk 172.89, dewizy Berlin 212.76, ruble złote 4.59, czerwone sowieckie 1.73 dolary.

Na rynku akcyjnym obroty były małe, tendencja utrzymana. Pożyczki państwowe zmian nie wykazały.

W popołudniowych obrotach pozagiełdowych utrzymały się wszystkie papiery w granicach końcowych notowań giełdy oficjalnej.

## ZBIÓRKA NA RZECZ ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Obecnie zbiórka odbywa się na ul. Wspólnej od Marszałkowskiej do Placu Trzech Krzyży, Kopernika, Nowy Świat, Świętokrzyska, Krakowskie Przedmieście, Bednarska, Sewernówek. Czackiego, Szpitalna.

## KOKOSOW W „KOKOSIE” NIE ZROBIŁ

W restauracji „Kokos” (Nowy Świat 43) wynikła wieczorem przy bufecie głośna i krwawa bójka. W chwili, gdy przed bufetem rozmawiał z jednym z „dyrektorów” tego zakładu inkasent z Państwowej hurtowni wódek p. f. „Karpus” Roman Kruszewski, do restauracji wszedł b. dzierżawca szatni z „Kokosu”, Władysław Kozłowski. Przybyli zwrócili się do rozmawiającego z Kruszewskim „dyrektora”, z którym po wymienieniu kilku zdań, wynikła kłótnia. Wtedy wtrącił się doń Kruszewski i uderzył Kozłowskiego w twarz. Wszczęła się ogólna bójka, gdyż Kozłowski rzucił się z kolei na

Kruszewskiego. Wkrótce tak z nosa jednego, jak i drugiego „boksera”, pociekła krew, zaś z kieszonki pozostały prawie strzępy. Zając się zlikwidować policjant, doprowadzając uczestników bójki do 10 komisariatu. Tam w toku dochodzenia, wyszło na jaw, że Kozłowski przed objęciem szatni w „Kokosie”, wpłacił 4.700 zł. kaucji, którą rzekomo zarząd restauracji miał ulokować w banku. Ponieważ po ostatnim remoncie zarząd Kozłowskiemu odebrał szatnię, a nie zwrócił kaucji, przeto poszkodowany wczoraj już po raz 5-ty nadaremnie upominał się o swoje pieniądze.

## HRABIA, ADMINISTRATOR I OSZUST W JEDNEJ OSOBIE

Od pewnego czasu po Warszawie grasuje nieuchwytny dotąd oszust, który odwiedzając różne większe firmy handlowe, przy pomocy misternie wystudjowanych sposobów oszukiwanych, wyłudza od naiwnych firm pieniądze. Wczoraj oszust naciągnął firmę „Hekla” — składy kafi i pieców przy ul. Nowy Świat 62, w osobie jej właściciela p. Henryka Galasa. Jakis osobnik, podający się przez telefon za hr. Platara, oświadczył p. G., że za pośrednictwem swego administratora, który niebawem do firmy się zgłosi, pragnie nabyć do swego pałacu kafi i pieców na sumę 5.000 zł. Przed zakończeniem rozmowy „hrabia” poprosił właściciela firmy, by był łaskaw przypomnieć administratorowi o niezwłocznym zarejestrowaniu krów na wystawę w Poznaniu. Po upływie 2-ch godzin zgłosił się rzekomy „administrator” i oświadczył, że działa z ramienia

„hrabiego”, przystąpił do pertraktacji w sprawie nabycia pieców i kafi. Po omówieniu warunków, p. Galas zakomunikował „administratorowi” o poleceniu „hrabiego”. Wtedy wysłannik zrobił minę przerażonego, schwylił się za głowę, począł szukać coś w portfelu. P. G. zapytał o przyczynę poszukiwań. Wówczas „administrator” półgłosem wybał, że chce niezwłocznie zarejestrować krówy, musi mieć 55 zł., których przy sobie chwilowo nie posiada. Mając na względzie poważne zamówienie, właściciel firmy sięgnął do kieszeni i potrzebną sumę niezwłocznie wręczył klientowi. Dopiero, gdy ten w umówionym czasie nie zjawił się do firmy z zaliczką na piece, p. G., po uprzednim poinformowaniu się u wszystkich Platarów, przekonał się, że padł ofiarą bezcelnego oszusta.

## TRUJĄCA WODA SODOWA

Jan Szczepaniak (wieś Bazar, gm. Srock, pow. Maków Mazowiecki), wkrótce po wypiciu szklanki wody sodowej z wózka przed domem Długa 29, należącego do Chila Goldszwarca, dostał

silnych boleści — z objawami zatrucia. W sprawie tej sporządzono protokół w 12 komis., przyczem załączono syfon miedziany pochodzący z fabryki wody sodowej Sruła Finkelsztajna.

## ECHA KRWAWEGO DRAMATU MIŁOSNEGO

Wczoraj w południe w szpitalu św. Ducha zmarł 26-letni Władysław Witkowski, kolejarz, który w nocy z 19-go na 20-ty b. m. na rogu ul. starej i Mostowej 2-ma wyrzucił z rewolweru

zabił urzędniczkę poczty głównej 25-letnią Janinę Beckerównę, poczem trzacią kulę wymierzył sobie w prawą skroń, przyczyna krwawego dramatu — zerwanie narzeczeństwa przez Beckerównę

### Z SĄDOW

## ZEMSTA ZA UTRATĘ POSADY

Tadeusz Nowak, reemigrant z Ameryki, zastrzelił w swoim czasie Stanisława Jakubowskiego, członka Rady Nadzorczej Tow. Akcyjnego Wytówni Krawieckiej. Powodem zbrodnego czynu była zemsta za u-

suniecie (nie spowodowane zresztą przez zamordowanego) ze stanowiska prezesa T-wa. Sąd Okręgowy, po dwudniowej rozprawie, skazał Nowaka na 6 lat ciężkiego więzienia. I. K.

## TRAGICZNY EPILOG MIŁOŚCI

Katarzyna Żołnierówna, włościanka ze wsi Moczarady pod Przemyślem, utrzymywała dłuższy czas bliskie stosunki z synem zamożnego gospodarza, Sydorowiczem. Owocem tej miłości było dziecko. Stary Sydorowicz niechętnym okiem spoglądał na romans syna, a chcąc go oderwać od ukochanej, wysłał go aż do Francji.

Upłynął rok, czy półtora. Młody Sydorowicz miał zamiar we Francji się żenić. Żołnierówna upominała się o alimenty; stary Ignacy Sydorowicz chodził z nią nic nie wrozącą dobrego. I nagle stał się straszny wypadek. Żołnierówna padła trupem od kuli tajemniczego zabójcy tuż za wsią na drodze.

Wszczęto dochodzenie. Ustalono, iż strzał padł z ręki Piotra Kawija, który zresztą od-

razu się przyznał, stwierdzając, iż do czynu owego namówił go Ignacy Sydorowicz. Za zamordowanie Żołnierówny Sydorowicz „zapłacił” morgą ziemi.

Sydorowicz do winy się nie przyznał. Sąd przysięgłych w Przemyślu skazał Sydorowicza na 5 lat ciężkiego więzienia, a Kawija na karę śmierci.

Sprawa znalazła się przed Sądem Najwyższym. Obronę Sydorowicza wnosil poseł tow. Liberman, Kawija bronił adw. Okręt. Obrona w skardze kasacyjnej podkreśliła, iż Sąd Okręgowy wcale nie wziął pod uwagę kwestji poczytalności Kawija, który, jak są poszlaki, nie jest normalny psychicznie.

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. I. K.

## ZE ŚPORTU

### DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE.

Boisko Legji: O godz. 10 Legja II — Skra II, o godz. 12 — Legja Ib — Skra, o godz. 14.30 — Polonia Ib — Pocisk (wszystkie mecze o mistrzostwo kl. A). O godz. 16.30 mecz ligowy Polonia — I FC.

Boisko Skry: O godz. 10 dokończenie meczu lekkoatletycznego Skra — Gluchoniemi. O mistrzostwo W. R. S. K. O. graniom. o godz. 8 — Ogniwo — Lawina, o godz. 12 Gwiazda W - wa — Czarni, a o 14 Błyskawica — Drukarz. O godz. 17 odbędzie się mecz o mistrzostwo kl. A. Ruch — Varsovia, przedmecz o 15.30 pomiędzy drużynami mistrzami. O godz. 18 mecz huzary o mistrz. kl. A Skra — Grażyna.

Boisko AZS godz. 14 trójbój kobiety o mistrz. okręgu. O godz. 12 Sokołeta — Orzeł, godz. 15 AZS II — Marymont II, godz. 17 AZS Marymont (mistrz. kl. A).

Boisko Orla godz. 10 dokończenie ogólnopolskich zawodów lekkoatletycznych, godz. 17 Zieloni — Samson.

Boisko 36 pp. godz. 17 Kordjan — Sparta. O godz. 10 Siła — Kongresówka, godz. 12 OWS — AKS 26.

Dynasy godz. 6 kolarskie torowe mistrzostwa Polski.

Korty WKS — Legja godz. 9 i 16 zakończenie szermierczych mistrzostw Polski.

Ogród Saski godz. 12 mecz koszykówni Polonia — Strzelec.

### DOKONCZENIE MECZU LEKKO-ATLETYCZNEGO SKRA — GLUCHONIEMI

Dziś o godz. 10 na boisku Skry dokończenie meczu lekko - atletycznego Skra — Gluchoniemi.

### OGNIWO — HAKOAH 2:0 (0:0).

W tegorocznych mistrzostwach o mistrzostwo kl. B klub turówy kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. W swojej grupie zajmuje on pierwsze miejsce i na tym miejscu prawdopodobnie się utrzyma. Najgroźniejszym jego przeciwnikiem w tej grupie jest Hakoah. Mecz wczorajszy miał rozstrzygnąć, która z tych drużyn wysunie się na czoło grupy. Mecz wykazał bezapelacyjną wyższość „Ogniwa”, dla którego obie bramki zdobył de Latour. W przedmecz zwyciężyło również Ogniwo II 1:0 (0:0).

### WARSZAWIANKA — GWIAZDA 1:0 (1:0).

Wczoraj odbył się na boisku Skry mecz o mistrzostwo kl. A pomiędzy Warszawianką a Gwiazdą. Ciężko wywalczony zwycięstwo Warszawianki, pomimo, że ta ostatnia wystąpiła w wzmocnionym składzie z 5 graczami ligowymi. W przedmecz zwyciężyła Gwiazda II 4:3 (2:2).

## KRONIKA

### STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Naogół pogoda słoneczna przy niewysokiej temperaturze i umiarkowanym zachmurzeniu, tylko na wschodzie Polski oraz na wybrzeżu rankiem jeszcze chmurno. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

Tradycyjne „Wianki”. Dziś o godz. 8-ej wiecz. — staraniem Klubów Wioślarskich w stolicy, a mianowicie: Warsz. Tow. Wioślarskiego, Warsz. Klubu Wioślarek, Klubu Wioślarskiego „Wisła” i Akademickiego Zw. Sportowego, Oddział wioślarski — urządzony będzie na terenach tych Towarzystw uroczysty obchód „Wianków” na Wiśle.

Pobór. We wtorek, 25 b. m., w kolejnym dniu powszechnego poboru w Warszawie mężczyzn, urodzonych w r. 1908 i tych z poprzednich urodzonych w latach 1906 i 1907 którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej winni stawić się: 1) zamieszkał w 13 dzielnicy V komisariatu — w komisji poborowej Nr. 1 oraz 2) zam. w 1 i 2 dzielnicach XXVI kom. — w komisji Nr. 2, mieszczących się przy ul. Stalowej 73), 3) zam. w 1 dzielnicy XXIII kom. — w komisji Nr. 3 (Huzarska 1, koszar DAK), 4) zam. w 16 dzielnicy VII kom. — w komisji Nr. 4 (Stalowa 73) oraz 5) zam. w 4 i 5 dzielnicach XIX/XXII kom. — w komisji Nr. 5 (Dobra 72).

Ogólne zebranie członków Towarzystwa Przyjaciół Kolonii Leczniczej Dziecięcej w Busku, im. rektora J. Brudzińskiego, odbędzie się 26 b. m. w środę o godz. 7 wiecz. w Warszawie, ul. Kopernika 30, sala Centr. Tow. Rolniczego.

## WYSCIGI KONNE

### ZAPISY NA DZIŚ.

Gonitwa 1. 2500 zł. dla 3 l. 2100 mtr. Cyklon, Haga, Harpagon, Figaro II, An De. Bar.

Gonitwa 2. 1600 zł. dla 4 l. 1600 mtr. Georgina, Faszoda, Miss Mistinguett, Murman, La Monteria, Gran, Guardi, Dukat, Biskra.

Gonitwa 3. 1800 zł. dla 3 l. 1300 mtr. Ha. za, Flamingo, Haga, Fama II, Moja Miła i Hulanka, Arconia, Gereza, Sandomierzak.

Gonitwa 4. 7000 zł. dla 3 l. i st. 1300 mtr. Farmazon, Arrow, Ibanez, Galante, Colonel, Dziwo II i Dziury.

Gonitwa 5. 15.000 zł. Nagr. Kozienic 2100 mtr. Menzalaric i Latawiec, Herkules Faust, Fergana.

Gonitwa 6. 1500 zł. Handcp. 2100 mtr. Fricandau (50%), Bonton (50%), Ciozia Müller (49), Betina (51%), Awiata (50%), Erna (57), Gruna (48), Buława (57).

Gonitwa 7. 2100 zł. dla 4 l. 2100 mtr. Resonance, Łaskawa Pani, Bramin, Edynburg, Amor, Etyl, Guardi, Zbir, Hermosa.

### NASZE TYPY.

- Figaro — Cyklon II.
- Miss Mistinguett — Gran.
- Arconia — Flamingo — Haga.
- Galante — Farmazon — Colonel.
- Faust — Herkules.
- Bonton — Buława — Erna.
- Łaskawa Pani — Etyl — Hermosa.

### JEDNODNIÓWKA PPS.

na zjazdy powiatowe 1929 roku. Wyszedł z druku nakład drugi.

Zamówienia kierować do Sekretariatu generalnego CKW. PPS. Warszawa, Warecka 7.

Cena egzemplarza 5 groszy.

**zabiercen!**

**Ceny detaliczne obuwia**  
NN 35 do 41.

**ludowego**  
z przyszywaną  
podeszwą, na  
obcasie  
zł. **4.80**

**sportowego**  
z przyklejoną  
podeszwą  
(gimnastyczne)  
zł. **6.-**

**PEPEGE**  
ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

## Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie

zawiadamia, że sprzedaż biletów terminowych na III-ci kwartał 1929 r. rozpoczyna się w dn. 25 b. m.

- 1) w biurze Tramwajów przy ul. Młynarskiej 2 (od godz. 9-ej do 15-ej, a w dn. 29 i 30 b. m. od godz. 9-ej do 12-ej.
- 2) na Stacji Miejskiej Kolei Państw. przy ul. Królewskiej 23 (od godz. 9-ej do 14-ej, a w dn. 30 b. m. od godz. 9-ej do 12-ej).
- 3) w Polskim Biurze Podróży „Orbis” przy ul. Marszałkowskiej 98, Nalewki 8 i Królewskiej 16 (od godz. 9-ej do 15-ej.

Bilety ulgowe oraz bezimienne dla instytucji państwowych i komunalnych można nabywać wyłącznie w biurze Tramwajów.

Cena normalnego biletu wynosi zł. 87.50, ulgowego — zł. 45.50. Bilety ważne zarówno w dzień jak i w nocy, droższe są o 10%.

Dla uniknięcia zbędnego natłoku przy wykupywaniu biletów w ostatnim dniu uprasza się publiczność o jaknajwcześniejsze ich nabywanie, zaznaczając, że bilety, wykupione na 3-ci kwartał 1929 r. ważne będą już od dn. 25 b. m.

## PEŁNY PODSTAWOWY SŁOWNIK JĘZYKA MIĘDZYNARODOWEGO ESPERANTO

z uwzględnieniem uchwał Akademii Esper. w Paryżu z roku 1929.

Wydawnictwo to, pierwsze tego rodzaju w Polsce, stanowi niezbędne uzupełnienie każdego podręcznika esperanckiego i powinno znaleźć się w rękach wszystkich esperantystów.

Cena w przedpłacie do dnia 1 lipca b. r. zł. 1.50 za egz., cena księgarska zł. 1.80.

Zamówienia kierować pod adresem: Robotnicze Stow. Esperantystów „Praca-Laboro”, ul. Marszałkowska 81, m. adw. Litauera.

## Ogłoszenia drobne

**A) ZEGARY** ścienne, zegarki, pierścionki, kolczyki, obrączki na raty bez zaliczki — Gutmacher, Smocza Nr. 21 mieszkania 7 róg Dzielnej.

**Meble** otomany gwarantowane roboty. Raty długoterminowe. Złota 25, podwórze.

**Nie tylko** na zdolnego szofer, lecz także na mechanika wykształca ciele Kursy Samochodowe Prylńskiego, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27. Opleka i mieszkanie dla przyjezdnych. Największe warsztaty szkolne.

**Patfony, Parlofony**, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze, oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Feigenbaum, Bielańska 1.

## FOTOGRAFJE

do pasz- w 15 minut wykonywa Znak Fotograficzny „LEONAR”, Nowy-Swiat 21.

## MEBLE

oraz OTOMANY najtańsze źródło Nowych, używanych. Ratami i gotówką Leszno 33 — 10.

**Robotnicy** popierajcie swoje piśmo codzienne

# ŚWIAT EKRANU

## NOWE OBRAZY FOXA NA ROK 1929 — 30



GRZEGORZ CHMARA,

znany artysta z trupy Stanisławskiego, w nowym filmie polskim wytw. „Gloria”: „Mocny człowiek” — na tle powieści Stanisława Przybyszewskiego, reżyserja Henryka Szaro.

## NAJLEPSZA KREACJA FILMOWA

Amerkańska akademja dla kinematografji (która w Ameryce i na Zachodzie uznana jest przecie za sztukę równą innym sztukom) co rok wydaje nagrody za najlepszą kreację filmową w ciągu roku.

Obecnie za rok 1929 nagrodę tę otrzymała przemila bohaterka „Wschodu słońca” Janet Gaynor.

Przewodniczącym jury był Douglas Fairbanks.

## KINO „TĘCZA” Przejazd 9.

### „Car i Poeta”

Miłoski Cara Mikołaja I. Miłość i śmierć Puszkina. Dramat erotyczny w 12 aktach. W roli głównej: Czerniakow—Karenin—Annikowa.

Na scenie:

Całkowita zmiana programu

**Henio Domański**  
i **A. Tamara.**

Pieśni—Arje—Cygańskie romanse.  
Początek o godz. 6-ej.

Foxfilm zapowiada sensacyjne premjery na nadchodzący sezon filmowy. Ze czytelnicy lubią wiedzieć co będą mogli podziwiać przeto coś nie coś z tych sensacyjnych tajemnic zdradzamy.

Ujrzymy przedewszystkiem aż dwa arcydzieła najlepszego reżysera Foxfilmu Mur-nau’a: jeden p. t. „Czterech djabłów” z przemila a w roku ubiegłym (w końcu czerwca „rok filmowy” chyli się ku końcowi) tak mało widzianą Janet Gaynor i drugi film z mało znaną demoniczną Mary Dun-can; tytuł tego filmu polski jest jeszcze nie ustalony.

Prócz tego ujrzymy film, którego akcja rozgrywa się w ostatnich dniach wojny, a tytuł którego brzmi „Na froncie nic nowego”. Rolę główną męską kreuje pierwszy gwiazdor Foxa George O’Brien.

Janet Gaynor ujrzymy jeszcze w filmie p. t. „Krystyna”, a obok niej po raz pierwszy bodaj ukaże się na amerykańskim ekranie niemiecka gwiazda komedjowa Lucy Doraine.

Rod La Roque’a ujrzymy w filmie, którego tytuł w dosłownym przekładzie brzmi „Kobieta myśli”, a śliczną Lilę Damitę w „Świecie w miłości”.

Jednym słowem sezon Foxa przedstawia się ciekawie, tembardziej, iż filmy polane przez nas są tylko częścią zapowiedzianych sensacji.

Dla amatorów filmów cowbojskich Fox ma nielada atrakcje: 5 filmów z Tomem Mixem, 3 z Rescem Bell, i 4 z Buck Jonesem.



CORINNE GRIFITH,

w jednym z najnowszych filmów wytwórni „First National” — pt.: „Wieżniowie”.

## CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Golgota uczciwej kobiety” z Iwanem Mozzuchinem.

Astra (Dzika 51): „Cyrk Royal” z Bernardem Goetzke.

Capitol: „Dalsze dzieje Tarzana”.

Casino: „Awanturka w Biarritz” z Magdą Sonją i Livio Pavanelli.

Colloseum: „Zapomnij o mnie”.

Filharmonja: „Muzułmanka” i „Jeden przeciwko dziesięciu”.

Miejski: „Piraci pustyni” (Don Mike) z Thomsonem.

Palace: „Królowa niewolników” (Księżyc Izraela) z Marią Corda (wznowienie).

Pan: „Dalsze dzieje Tarzana”.

Quo Vadis: „Tawerna tysiąca radości” i „Noc w dzielnicy portowej”.

Słońce: „Rozpętane żywioły” z Vilma Banky i Ronaldem Colmanem.

Splendid: „Studentki flirt” z Bebe Daniels i „Aloma córka mórz”.

Stylowy: „Mezaki! Strzeżcie się!”.

Tęcza (Przejazd 9): „Car i poeta” (miłość i śmierć Puszkina).

Światowid: „Dlaczego kobieta zdradza” z Wodewil: „Rywal ludzi” i „Lotnik w płomieniach”.

Bajka (Żelazna 61): „Ostatnia godzina”. Hollywood (Hoża 26): „Miłostki dragon-skie” z Harrym Liedke.

Dom żołnierza (Zyguntowska 3): „Łowca przygód”.

Italja (Wolska 42): „Za krew braci”.

Kometa (Chłodna 49): „Księżna Edyta”.

Mewa (Hoża 38): „Dziewczyna do wszystkiego”.

Muza (Pl. 3-ch Krzyży): „Kochankowie”.

Praga (Targowa 71): „Tragedja Rosji”.

Sokół (Marszałkowska 69): „Rosita” z Mary Pickford.

## KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipotečna 8. Długa 25.

Początek o godz. 6.30.

Dla młodzieży dozwolone.

### „PIRACI PUSTYNI”

(Don Mike)

z ulubieńcem publiczności

**Fred Thomsonem**

w roli tytułowej.

Wł. b. „Feniks”. Nadprogram: 1) Philadelphia (natura), 2) W obronie czupryn (komedia).

Codziennie o godz. 12 i 5 pp. Soboty, niedziele i święta tylko o godzinie 12 w pol.

SEANSE POPULARNE

Ceny na wszystkie miejsca 20 gr.

## KINO-VARIÉTÉ

„ASTRA” Dzika 51.

Na ekranie:

### „CYRK ROYAL”

z BERNARDEM GOETZKE

Potężny dramat z życia cyrkowców!

Przebieg sezonu!

Na scenie: Humor, Śpiew i Taniec!

Na zakończenie: „Wierny sługa”

scenka humorystyczna.

„Weseli marynarze na urlopie”

obrazek choreograficzny

w wykonaniu Nawiadomskiej, duetu

Alexy Zwirskiego i Drwieskiego

pod kier. art. Z. Gozdawa-Drwieskiego.

Anons: W poniedziałek 24.VI. Benefis

St. Zwirskiego.



ESTHER RALSTON,

najpiękniejsza blondynka w wytwórni „Paramount”.

## ROMANTYCZNE DZIEJE SREBRNEJ DEWIZKI

Srebrna dewizka, którą Emil Jannings, jeszcze jako uczeń kupił za uzbierane pieniądze, gra ważną „rolę” w najnowszej filmie, wykonanej przez Janningsa dla Paramountu p. t. „Zdrada”. Kiedy rodzina Janningsów mieszkała w Zurichu, podarował Jannings senior swemu synowi srebrny zegarek kieszonkowy, do którego Emil, dumny z posiadania tak cennego przedmiotu, dokupił sobie nietylko piękną ale grubą dewizkę, z rodzaju tych, jakie noszą zazwyczaj chłopcy szwajcarscy.

Śmiech, jaki ukazaniem się swem w tej dewizce wywołał w domu, przekonał go, że jest on jednak zbyt mały, aby móc nosić tak potężną ozdobę. Dewizka apowędrowała do szuflady i stała się przedmiotem pamiętkowym, a co za tem idzie odbyła wraz z Janningsem podróż do Ameryki. Kiedy rozpoczęto nagrywanie filmu „Zdrada”, którego akcja rozgrywa się w Alpach szwajcarskich, przypomniał sobie Jannings o swej srebrnej dewizce i wydobyl ją, po długich poszukiwaniach, znów na światło dzienne. Tym razem zyskała ogólne uznanie i wypełniła nareszcie swe przeznaczenie. Jakkolwiek nosi ją Emil Jannings tylko w paru scenach filmu.

## KINO-REWJA „SŁOŃCE”

Bieleńska 5.

Pocz. w dnie powszednie o godz. 6, w sobotę, niedzielę i święta o godz. 4.30

Film i Rewja!

Na ekranie:

Najpiękniejsza para amantów

VILMA BANKY i RONALD COLMAN

w upajającym dramacie miłości

„Rozpętane Żywioły”

2-gi film złotej serii gwiazd ekranu

wytwórni „United Artists”

Na scenie rewja atrakcyjna w 10 obr.

„TO I OWO” w wykonaniu zespołu

aktorów scen warszawskich. Ceny bil:

Balkon 1.25, amfiteatr 1.75, parter 2.25.

## TEATR I MUZYKA Dzisiaj w teatrach miejskich

### Wielki

o 8 w. „Madame Butterfly”

### Narodowy

o 8 w. „Uciekla mi przepióreczka”

### Letni

o 8 w. „W czepku urodzony”

Ateneum. Zespół Placówki Żywego Słowa. Dzisiaj „Powsinogi beskidzkie”, ballada Emila Zagadłowicza w inscenizacji A. Riekareskiego. W roli zapowiadającej I. Solska.

Wielki. Dzisiaj opera Bizeta „Polawiacze perel”. Jutro opera niezynna.

Z Opery. Na zakończenie sezonu operowego, okres od 1 do 14 lipca będzie wypełniony wyłącznie dziełami kompozytorów polskich.

Narodowy. Pierwszy występ zespołu Reduty cieszył się powodzeniem. Po przerwie kilkuletniej odegrano sztukę St. Zeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”.

Teatr Letni. Codziennie „W czepku urodzony”.

Teatr Polski. Bernarda Shawa „Wielki Kram”.

Mały. Dzisiaj komedia Caillaveta i de Fleresa p. t. „Ładna historia”. We czwartek premjera „Ślubów panienskich” Fredry.

Nowa Operetka (ul. Karowa 18). Operetka Edwardsa „Lady X”.

„Morskie Oko”. Codziennie rewja p. t. „Warszawa w kwiatach”.

„Qui Pro Quo”. Dzisiaj ostatni raz rewja p. t. „Gabinet figur wojkowych”.

Na lipiec teatr wyjeżdża na gościnne występy do Lwowa. 1 września rozpocznie się 11-ty sezon.

Rewja w ogrodzie Bagatela. Rewja w 2-ch częściach, 16 obrazach p. t. „Miss Bagatela”.

„Mignion”. Od 22 b. m. rewja p. t. „Warszawa, to miasto mych marzeń”.

Ogród Rekierta. Dzisiaj o godz. 7-ej wiecz. „Czar Szutki”.

Operetka L. Messal (Marszałkowska 114). We wtorek 25 b. m. otwarcie letniego sezonu: „Boska noc”, operetka. Początek godz. 8 i 10-ta wiecz. Ceny miejsc od 2 do 8 zł.

Ludowy (Ogrodowa 12). Dzisiaj o godz. 8-ej wiecz. „Popychadło”.

Z Doliny Szwajcarskiej. Dzisiaj Dolina Szwajcarska będzie iluminowana. Wieczorem odbędzie się koncert popularny pod dyrykcją J. Ozimskiego i z udziałem pp. Mechówny (śpiew), Umińskiej, Jaworskiej (skrzypce), Rapackiej (recytacja), Faliszewskiego (śpiew), baletu Łobojki i in. Po południu o godz. 5 dany będzie koncert dla młodzieży szkolnej pod dyrykcją K. Wilkomirskiego i z udziałem p. Murawskiej (śpiew).

## CASINO Nowy Świat 50

Pocz. o g. 4, ost. s. 10.

Orkiestra pod bat. A. Furmańskiego.

### AWANTURNICA

Z BIARRITZ

Przygody paryskiej kurtyzany wśród

zblazowanych arystokratów, naiwnych

młodzianów oraz lekkomyślnych miljar-

derek w słynnej kapielowej stolicy.

W rolach głównych:

**MAGDA SONJA**

i **LIVIO PAVANELLI**

Własność: FRANCPOL-FILM.

ILJA ILF i EUG. PIETROW.

## 12 Krzesel

Tłumaczyła Halina Pilichowska.

— Tak, tak, macie, jak zwykle, słuszność. Według was przecie, comber sarni (po ros. siodło) podaje się do stołu ze strzemionami.

— Jako żywo, nigdy tego nie mówiłem! — wrzasnął Trubecki.

— Istotnie, nie mówiście tego. Wścieło to pisali. Mówił mi Napiernikow, że staraliście się wpakować mu te wierszydła (rzekom z życia myśliwych) dla „Gierasima i Mumu”. Powiedźcie mi uczciwie, Lapsus, dlaczego pisujecie o tem, czegoście nigdy w życiu nie widzieli i o czem nie macie zielonego pojęcia? Dlaczego w wierszu waszym p. t. „Kanton” peniuar — to suknia balowa? Dlaczego?

— Jesteście filistrem — rzekł wyniośle Lapis.

— Dlaczego w wierszu „Zawody konne o puchar Budiennego”, dżokej wasz zaciska popręgi, poczem siada na kozle? Czy widzieliście kiedykolwiek popręgi?

— Widziałem.

— Powiedźcież mi — jak wyglądają?

— Odczepcie się. A to pila!

— A jak się siedzi na kozle — widzieliście? Byliście kiedy na zawodach?

— Nie wszędzie trzeba koniecznie być, — wrzeszczał Lapis. — Puszkina pisał tureckie wiersze, a nigdy nie był w Turcji.

— O tak, Erzerum leży przecie w Tulskiej gubernji.

Lapis nie zrozumiał ironji. Z przejęciem tłumaczył:

— Puszkina, pisząc, korzystał z istniejących materiałów. Przeczytał historję buntu Pugaczowa, a potem pisał. A o zawodach konnych wszystko dokładnie opowiedział mi Entich.

Persicki wysłuchał tej wspaniałej obrony, poczem protestującego gwałtownie Lapis zaciągnął do sąsiedniego pokoju. Widzowie poszli za nim. Na ścianie wisiał duży wycinek z gazety, okolo-ny żalobną obwódką.

— Opowiadanie to napisaliście do „Głosu marynarza”?

— Napisałem.

— Jeśli się nie mylę, jest to wasz debiut w prozie? Winszuję! „Fale przewalały się przez brzeg i opadały gwałtownym daumkratem”... A to dogodzililiście „Głosowi Marynarza”.

— O co idzie?

— Idzie o to, że... Wiecie, co to jest daumkrat?

— Rozumie się, wiem, odczepcie się ode mnie...

— Jak wyobrażacie sobie taki daumkrat? Opiszcie własnymi słowami.

— Taki, wiecie... Opada, jednym słowem.

— Daumkrat opada. Zapamiętajcie to. Daumkrat gwałtownie opada! Zaczekajcie chwilę, Lapsus, zaraz wam przyniosę for-

se. Nie puszczajcie go stąd!

Lecz i tym razem pożyczki Lapis nie dostał. Persicki przy-

włókł z biura informacyjnego dwudziesty pierwszy tom Brockhau-

sa, od Domicijana do Jewreina.

Miedzy jakąż twierdzą w wielkiem księstwie Meklemburg-

Schwerin i Dommel — rzeka w Belgji i Niderlandach, odnaleźli po-

szukiwane słowo.

— Słuchajcie! „Daumkrat (niem. Daumkraft) — jedna z ma-

szyn, służących do podnoszenia znacznych ciężarów. Zwykły nie-

skomplikowany D., używany do podnoszenia wozów i t. p., składa się z ruchomego zębatego pasa, wprawianego w ruch przez koła, obracane przy pomocy korbby. I tak dalej, i tak dalej. „John Dickson w 1879 ustawił obelisk, znany pod nazwą „Igły Kleopatry” przy pomocy czterech robotników, posługujących się czterema hydraulicznymi D.”

— I podług was, ten przyrząd posiada zdolność gwałtownego opadania? A więc Brockhaus i Efron oklamywali ludzkość w ciągu pięćdziesięciu lat? Dlaczego wy tak niemiłosiernie bujacie, zamiasz wzięcie się do nauki? No?

— Potrzeba mi pieniędzy.

— Ależ przecie i tak ich nigdy nie macie. Wiecznie wesz-

cie, skądby wytrzasnąć rubla.

— Kupiłem dużo mebli i dlatego jestem chwilowo w tarapa-

tach.

— Za wasze budują płacą wam tyle, ile są warte — grosze!

— Ładne grosze! Kupiłem sobie takie krzesło na licytacji..

— W kształcie żmii?

— Nie. Psalocowe. Lecz spotkało mnie nieszczęście. Wróci-

łem wczoraj w nocy do domu..

— Od Chiny Czek? — krzyknęli chórem obecni.

— Chinal... Z Chiną oddawna już rozszedłem się. Wracałem

z prelekcji Majakowskiego. Przychożę. Okno otwarte. Ani Chnu-

towa, ani Ibrahima niema w domu. Odrzu poczułem, że coś się stało.

— Oj-oj-oj! — rzekł Persicki, zakrywając twarz rękami, —

czuję, towarzysze, że ukradli Lapsusowi jego najlepszy utwór.

— Posadę stróża wziął Gawryła, Gawryła nocnym stróżem

był.

(D. c. n.).

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI.

Wydawca RADA NA CZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika” Warecka 7